Ulica Grodzka w Krakowie w 1900 roku. Wstęp do badań socjotopograficznych

Informacje o autorce: dr, historyk, kustosz Muzeum Krakowa, Kamienica Hipolitów, oddział Muzeum Krakowa, https://orcid.org/0000-0002-7369-9372

Information about the author: PhD, historian, Collections Curator at the Museum of Kraków, Hipolit House, a branch of the Museum of Kraków, https://orcid.org/0000-0002-7369-9372

Abstrakt: Artykuł stanowi próbę zmierzenia się z zagadnieniem socjotopografii ulicy Grodzkiej w 1900 roku. W historiografii niewiele jest prac z tej dyscypliny poświęconych poszczególnym ulicom czy też dzielnicom Krakowa w XIX i XX wieku. Niniejszy tekst stanowi zatem przyczynek do szerszych badań, których założeniem jest historyczna rekonstrukcja układu przestrzennego miasta i zamieszkującej go ludności, pozwalająca na odkrycie jak największej liczby cech społecznych przestrzeni i jej waloryzację oraz na obserwację zmian w krajobrazie naturalnym i kulturalnym miasta. W tym wypadku przyjrzano się mieszkańcom jednej z najważniejszych ulic miasta w konkretnym momencie historycznym. Skupiono się głównie na strukturze społeczno-zawodowej mieszkańców, a nie na cechach zabudowy i jej zmianach. Kim był więc typowy mieszkaniec ulicy Grodzkiej? Kobieta – katoliczką pochodzącą z Krakowa lub miejscowości oddalonych od miasta o kilkadziesiąt kilometrów, zamężną lub stanu wolnego, niepracującą lub pracującą jako służąca lub w handlu i usługach. Mężczyzna – wolny, katolik, zawodowo związany z rzemiosłem lub kupiectwem, pochodził z Krakowa lub przybył z miejscowości otaczających miasto w promieniu kilkudziesięciu kilometrów. Przyjrzano się również przedsiębiorstwom handlowym i rzemieślniczym mieszczącym się przy omawianej ulicy. Wśród licznych punktów handlowych i rzemieślniczych zauważono ścisłą specjalizację branżową. Przy ulicy Grodzkiej w największej liczbie mieściły się przedsiębiorstwa konfekcyjne, galanteryjne, obuwnicze, składy tkanin i futer oraz zakłady krawieckie. Poza tym im bliżej Rynku Głównego, tym więcej występowało sklepów z luksusowymi artykułami jubilerskimi, zegarmistrzowskimi czy też konfekcyjnymi, a im bliżej Stradomia, tym więcej lokali z towarami technicznymi, budowlanymi, żelaznymi i norymberskimi oraz spożywczymi.

Grodzka Street in Kraków in 1900. Introduction to Social Topography Research

Abstract: The paper attempts to address the topic of social topography of Grodzka Street in the year 1900. Historiography offers very few works in this field dedicated to specific streets or districts of Kraków in the 19th and the 20th centuries. Thus, the present text represents a valuable contribution to further research focusing on the historical reconstruction of the city's spatial layout and its population which will enable us to discover the maximum number of social features of the urban space and its valorization, and to observe the changes taking place in the city's natural and cultural landscape. In this case, the subject of the study are the residents of one of the city's major streets at a specific historical moment. The focus is mainly on the social and professional structure of the local community, and not on the features and the changing character of the buildings. So, who was a typical resident of Grodzka Street? Female – a Roman Catholic who came from Kraków or one of the nearby towns and villages (within a several dozen kilometres radius from the city), a married housewife, or a single woman working as a servant or in the trade and services sector. Male – single, Roman Catholic, professionally associated with crafts or commerce, a native Cracovian or a migrant from one of the nearby towns and villages within a several dozen kilometres radius from the city. The paper also examines commercial enterprises and crafts businesses located in the discussed street. A strict specialization has been observed among the many crafts and commercial establishments in Grodzka Street: the most numerous were clothing, accessories and shoe shops, fabric and fur warehouses, and tailor's shops. Moreover, the closer to the Main Market Square, the more luxury goods stores, such as jeweller's, watchmaker's and top quality garment retail stores one would find, and the closer to the district of Stradom, the more mechanical shops, building materials warehouses, ironmonger's and grocer's shops, as well as stores offering small household items (known as Nuremberg commodities) one would encounter.

doi.org/10.32030/KRZY.2022.03

Słowa kluczowe: socjotopografia, ulica Grodzka, kamienica, właściciel, lokator, kupiec, rzemieślnik, sklep, przedsiębiorstwo

Keywords: social topography, Grodzka Street, tenement house, owner, resident, merchant, craftsman, shop, enterprise

We współczesnych badaniach historycznych w coraz szerszym zakresie korzysta się z osiągnięć i ustaleń innych dyscyplin naukowych (nie zawsze z zakresu nauk humanistycznych). Otwartość ta umożliwia pełniejsze i wieloaspektowe zbadanie problemów, które niejednokrotnie intrygowały badaczy, lecz metody i możliwości stosowane chociażby kilkadziesiąt lat temu nie pozwalały na osiągnięcie tak spektakularnych efektów jak obecnie[1]. Obszarem, który dzięki interdyscyplinarności i zastosowaniu nowych technologii bardzo się rozwija, są badania nad przemianami przestrzennymi miast i wsi, ich wyglądem i funkcjonowaniem oraz strukturą społeczno-zawodową mieszkańców. Dyscypliną wykorzystywaną w niniejszych studiach jest socjotopografia, która łączy w sobie wiedzę z zakresu m.in. archeologii, historii, urbanistyki, architektury, demografii, historii gospodarczej, socjologii, kartografii i geografii oraz rozwiązania cyfrowe. Badania te umożliwiają nie tylko na rekonstrukcję układu przestrzennego miast czy osad, ale też szczegółową analizę struktury społecznej, etnicznej, majątkowej, zawodowej, wyznaniowej, poza tym uwypuklają cechy charakteryzujące daną społeczność. Dynamiczne ujęcie tematu umożliwia uchwycenie chronologii zmian, które prezentowane są nie tylko w formie wykresów i diagramów, ale też na podkładzie kartograficznym. Dzięki temu można chociażby zaznaczyć rozmieszczenie poszczególnych warstw społecznych oraz przedsiębiorstw.

W badaniach wykorzystywane są różnorodne źródła, przede wszystkim rejestry podatkowe, księgi miejskie, spisy ludności, akta stanu cywilnego, księgi adresowe i informatory, skorowidze, rejestry przedsiębiorstw, jak również mapy i plany badanego ośrodka lub obiektu. Źródła te uzupełniane są materiałami statystycznymi i opracowaniami[2]. Kontynuacji w obszernym programie badawczym podjęło się Muzeum Krakowa. Celem programu jest opracowanie topografii społecznej miasta od jego lokacji w 1257 roku po rok 1939. Badaniami objęto obszar Krakowa w jego obecnych granicach, który podzielono na 18 części odpowiadających zasięgiem obecnym dzielnicom Krakowa, wytyczonym w 1991 roku według kryterium historycznego. Części te (tomy) podzielone będą na mniejsze zeszyty, a tytuły poszczególnych tomów będą odpowiadać nazwom dzielnic. Badania pozwolą na ustalenie związków między strukturami społecznymi a układem przestrzennym miasta, ale uwidocznią też cechy charakteryzujące każdą z dzielnic Krakowa. Opracowania zostaną uzupełnione o topografię przedsiębiorstw handlowych, rzemieślniczych i przemysłowych.

Przełom XIX i XX wieku to okres złożonej transformacji wewnętrznej Krakowa. Ścierały się wówczas fronty polityczne i kulturowe, konserwatyści z dekadentami, filistrzy i kołtuni z osobami o szerokim i otwartym spojrzeniu na świat. To apogeum Młodej Polski, czas przemian w wielu dziedzinach życia, począwszy od architektury, a skończywszy na modzie, postępu technicznego i cywilizacyjnego, jak również wzrastającej świadomości społeczeństwa i rozszerzania się „narodu politycznego" poza tradycyjne elity. To schyłek ery Krakowa zamkniętego w ciasnych granicach. Miasto stało przed historycznym krokiem powiększenia swojej powierzchni, mającym w przyszłości znacząco zrewolucjonizować jego rozwój[3].

Rok 1900 zamykał wiek XIX, otwierając się na to, co miało przynieść kolejne stulecie. W roku tym odbyła się wystawa światowa w Paryżu, prezentująca spektakularne

[1] Mroczka Ludwik: *Krakowianie – szkice do portretu zbiorowego w dobie industrialnej transformacji 1890–1939*. Kraków 1999; Karolczak Kazimierz: *Właściciele domów w Krakowie na przełomie XIX i XX wieku. Z badań nad dziejami Krakowa*. Kraków 1987.

[2] W Polsce badania socjotopograficzne prowadzone są od kilkudziesięciu lat, przoduje w nich ośrodek toruński. Opracowań doczekały się m.in. Gdańsk, Poznań, Wrocław, Toruń, Grodno, Krosno i Chrzanów. Na gruncie krakowskim niniejsze studia zapoczątkowane zostały w Pracowni Archiwistyki i Metod Kwantytatywnych w Instytucie Historii na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. Wiesiołowski Jacek: *Socjotopografia późnośredniowiecznego Poznania*. Poznań 1997; Goliński Mateusz: *Socjotopografia późnośredniowiecznego Wrocławia (przestrzeń – podatnicy – rzemiosło)*. „Acta Universitatis Wratislaviensis. Historia" 1997, nr 134, s. 3–540; Gordziejew Jerzy: *Socjotopografia Grodna w XVIII wieku*. Toruń 2009; Leśniak Franciszek: *Socjotopografia Krosna (1512–1620). Studia i materiały*. Kraków 2005; Barylewska-Szymańska Ewa, Maciakowska Zofia: *Miasto i ludzie u progu nowoczesności. Socjotopografia Gdańska w pierwszej połowie XIX wieku*. Gdańsk 2016; Mikulski Krzysztof: *Przestrzeń i społeczeństwo Torunia od końca XIV wieku do początku XVIII wieku*. Toruń 1999; Dyl Katarzyna: *Socjotopografia Torunia przed I wojną światową na tle rozwoju gospodarczego i ludnościowego miasta w XIX wieku i na początku XX wieku*. „Rocznik Toruński" 2001, t. 28, s. 95–121; Filipski Łukasz: *Socjotopografia Torunia w okresie międzywojennym w świetle analizy ksiąg adresowych z 1923 i 1932 roku*. „Rocznik Toruński" 2016, t. 43, s. 107–130; Żurek Dorota: *Przestrzeń i społeczeństwo Chrzanowa średniowiecznego i nowożytnego*. Kraków 2015; Wnęk Konrad: *Własność nieruchomości w Krakowie w połowie XIX w. Studia nad stałym katastrem galicyjskim*. Kraków 2011; idem: Socjotopografia rodzin Krakowa w końcu XVIII wieku. W: *Rodzina, gospodarstwo domowe i pokrewieństwo na ziemiach polskich w perspektywie historycznej – ciągłość czy zmiana?*. Red. Cezary Kukla. Warszawa 2013, s. 209–242; Zyblikiewicz Lidia A.: *Kobieta w Krakowie w 1880 r. w świetle ankiet powszechnego spisu ludności. Studium demograficzne*. Kraków 1999; eadem: *Ludność Krakowa w drugiej połowie XIX wieku. Struktura demograficzna, zawodowa i społeczna*. Kraków 2014; Kaźmierczyk Ewa: „Społeczeństwo i przestrzeń Krakowa 1720–1795". Kraków 2021. Praca doktorska obroniona na Uniwersytecie Jagiellońskim pod kierunkiem prof. Konrada Wnęka.

[3] Kozakowska-Zaucha Urszula: *Kraków 1900*. Kraków 2018, s. 10–19.



Widok placu Wszystkich Świętych z kościoła Franciszkanów, fot. Walery Maliszewski, ok. 1870; w zbiorach MK, nr inw. MHK-Fs122/IX

osiągnięcia z prawie 60 krajów[4]. Kraków we wspomnianym roku obchodził 500-lecie odnowienia Uniwersytetu Jagiellońskiego[5], choć opinia publiczna zapewne żyła ślubem poety Lucjana Rydla i Jadwigi Mikołajczykówny w podkrakowskich Bronowicach. Wydarzenie to świadczyło o zmianach w mentalności społeczeństwa i łamaniu konwenansów. Stało się nawet tematem *Wesela*, jednego z najważniejszych dzieł Stanisława Wyspiańskiego.

Jak wówczas wyglądało i kształtowało się życie w sercu miasta na jednym z najstarszych i najważniejszych krakowskich traktów komunikacyjnych? Nazwa ulicy nawiązująca do drogi prowadzącej do grodu wawelskiego w formie łacińskiej *platea Castrensis* występuje już w dokumentach miejskich z drugiej połowy XIII wieku. Na znacznej części dzisiejszej ulicy znajdowała się w średniowieczu osada służebna Okół. Po lokacji Krakowa stanowiła łącznik między siedzibą władcy a nowo utworzonym miastem. Poza tym łączyła Kraków ze Stradomiem, a dalej z Kazimierzem. Transportowano nią m.in. wielicką sól na krakowski Rynek, stąd nazywano ją niekiedy Solną. Z czasem nabrała znaczenia prestiżowego, będąc częścią Drogi Królewskiej, którą zmierzali monarchowie na uroczystość koronacyjną na Wawelu.

Ta najdłuższa śródmiejska ulica miała niejednolity charakter. Znajdowały się przy niej liczne świątynie: mające średniowieczną metrykę kościoły św. Andrzeja, św. Idziego i użytkowany przez ewangelików od 1816 roku kościół św. Marcina, prócz tego monumentalna, barokowa świątynia świętych Piotra i Pawła. Nieopodal mieściły się kościoły Dominikanów i Franciszkanów, a przy ulicy Poselskiej – św. Józefa. Nie były to wszystkie świątynie, jakie mieściły się niegdyś przy tym trakcie. Pod koniec XVIII wieku kościół św. Piotra przekształcono w kamienicę mieszkalną. Natomiast w czasach Rzeczpospolitej Krakowskiej wyburzono kościoły św. Marii Magdaleny i Wszystkich Świętych, a powstałą przestrzeń zamieniono na miejskie place. Działały tu urzędy i instytucje użyteczności publicznej: Sąd Krajowy, Archiwum Notarialne i Archiwum Krajowe Aktów Ziemskich i Grodzkich (pod numerem 52), żeńska szkoła wyższa (pięcioklasowa, wydziałowa i czteroklasowa, zwykła) prowadzona przez klaryski (pod numerem 54) oraz szkoła (trzyklasowa, mieszana) zorganizowana przez gminę ewangelicką (pod numerem 51). W Collegium Iuridicum, jednym z najstarszym budynków Uniwersytetu Jagiellońskiego, od 1890 roku mieściło się Studium Rolnicze (pod numerem 53). Przy ulicy Grodzkiej zlokalizowano Komendę Twierdzy (*Festungs Commando*) (pod numerem 57), Dyrekcję Inżynierii (*Genie Direction*) i koszary (*Trompeter Kaserne* – koszary trębaczy)[6].

[4] *Wystawa*. „Czas" 1900, nr 98, z 15 kwietnia, s. 2; Jedlińska Eleonora: *Powszechna Wystawa Światowa w Paryżu w 1900 roku. Splendory Trzeciej Republiki*. Łódź 2015.

[5] Dopiero wówczas władze austriackie wyraziły na to zgodę. Perkowska Urszula: Dwie idee jubileuszu Uniwersytetu Jagiellońskiego (1964, 2000). W: *Spotkania Klubu Historii Idei 2004–2007*. Red. nauk. Ewa Śnieżyńska-Stolot. T. 2. Kraków 2009, s. 54.

[6] „Księga Adresowa Król. Stoł. Miasta Krakowa i Król. Woln. Miasta Podgórza 1905" 1904, R. 1, s. 398, 411–413.



Kościół św. Idziego z fragmentem kamienicy przy ul. Grodzkiej, fot. Natan Krieger, ok. 1902; w zbiorach MK, nr inw. MHK-2295/K

W 1900 roku przy ulicy Grodzkiej mieściło się 57 kamienic mieszkalnych[7]. Domy te najczęściej liczyły po dwa lub trzy piętra, posiadały po dwie lub trzy osie okienne i sięgały daleko w głąb podwórza. Wygląd i charakter ulicy zmienił się po pożarze miasta w lipcu 1850 roku. Żywioł strawił budynki po stronie nieparzystej o numerach 1–29, a po stronie parzystej do wysokości ulicy Poselskiej (do numeru 38)[8]. Po pożodze podjęto odbudowę kamienic, niektóre gruntownie przekształcając. Te znajdujące się na pierzei od



Cukiernica z pracowni Karola Bojanowskiego, ok. 1830; w zbiorach MK, nr inw. MHK-2573/III

placu Dominikańskiego po ulicę Poselską cofnięto, dzięki czemu Grodzka nabrała reprezentacyjnego charakteru. W kolejnych latach prace polegały głównie na przebijaniu w istniejących budynkach od frontu otworów wejściowych do pomieszczeń przekształcanych na sklepy i powiększaniu dotychczasowych przestrzeni handlowych. Wiele wejść do lokali handlowych zyskało wówczas atrakcyjne witryny sklepowe, projektowane przez uznanych architektów[9]. Poza tym łączono niektóre kamienice, powiększano liczbę okien na danym poziomie najczęściej z dwóch na trzy, nadbudowywano trzecie piętra i powiększano oficyny[10].

Ulica Grodzka była jedną z najsilniej nasyconych sklepami ulic Krakowa (wykres 1). Na podstawie materiałów źródłowych, w tym ksiąg adresowych, spisów i reklam, odtworzono lokalizację 160 z nich, głównie dużych i bardziej znaczących (dane na rok 1900)[11]. Poza nimi działały sklepy i sklepiki, których właścicieli nie było stać na inseraty w prasie i księgach adresowych. Mieściły się zazwyczaj w oficynach i miejscach mniej eksponowanych. Ulica odznaczała się ściśle sprecyzowanym charakterem branżowym. Z dostępnych materiałów wynika, że działały przy niej przedsiębiorstwa konfekcyjne (32), poza tym galanteryjne (11), składy tkanin (7) i futer (8), obuwnicze (7) oraz kilkanaście zakładów krawieckich (17). W wielu kamienicach, zwłaszcza zlokalizowanych od strony Rynku Głównego, mieściły się sklepy konfekcyjne, galanteryjne, z futrami lub obuwiem. Poza tym im bliżej Rynku Głównego, tym więcej występowało sklepów z luksusowymi artykułami jubilerskimi, zegarmistrzowskimi czy też konfekcyjnymi, a im bliżej Stradomia, tym więcej lokali z towarami technicznymi, budowlanymi, żelaznymi i norymberskimi[12] oraz spożywczymi. Warto zauważyć, że tych ostatnich nie było zbyt wiele (11), zwłaszcza biorąc pod uwagę gęstość zaludnienia ulicy. Mieszkańcy zaopatrywali się nie tylko we wspomnianych placówkach, ale również na śródmiejskich targach i w sklepach na Stradomiu, a nawet na Kazimierzu, gdzie towary były nieco tańsze niż w ścisłym centrum. Stosunkowo niewiele mieściło się tu lokali gastronomicznych, restauracji, cukierni i kawiarni. Co ciekawe, nie lokowano tu instytucji finansowych i hoteli.

[7] „Statystyka Miasta Krakowa zestawiona przez Biuro Statystyczne Miejskie" 1902, z. 8, s. 22. Tam podano, że przy ul. Grodzkiej było 61 posiadłości, w tym 60 zamieszkałych i jedna niezamieszkała.

[8] Chmiel Adam: *Domy krakowskie – ulica Grodzka. Cz. 1 (Liczby or. nieparzyste 1–17)*. Biblioteka Krakowska, nr 81. Kraków 1934, s. 6.

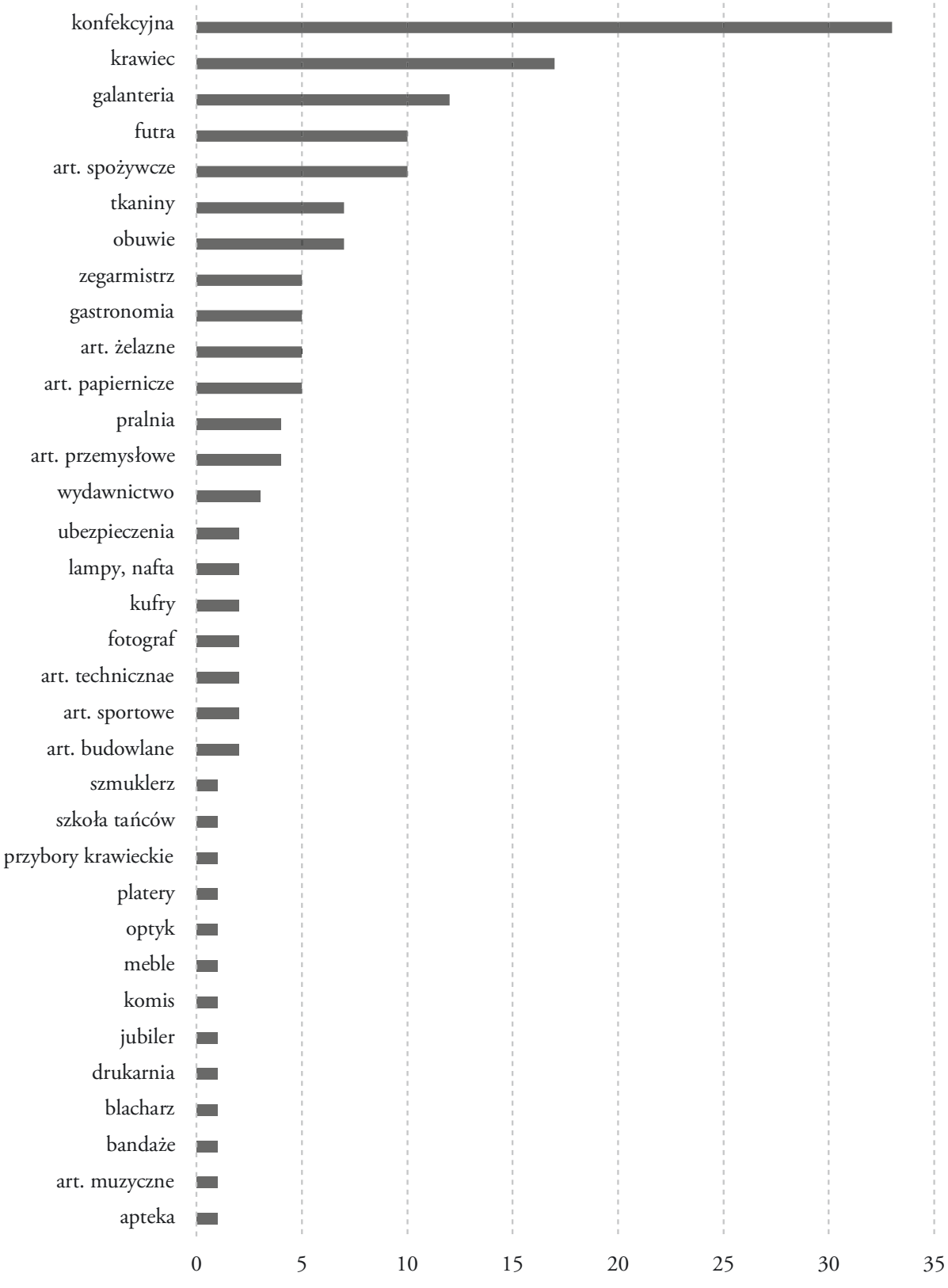
[9] Danilczyk Leszek: *Krakowskie witryny sklepowe w II połowie XIX i I połowie XX wieku*. Kraków 1993, s. 15–48.

[10] Chmiel Adam: *Domy krakowskie*…; idem: *Domy krakowskie – ulica Grodzka. Cz. 2 (Liczby or. nieparzyste 19–37)*. Biblioteka Krakowska, nr 85. Kraków 1935.

[11] Podziękowania dla Mateusza Niemca z Muzeum Krakowa za przygotowanie planów ukazujących rozmieszczenie przedsiębiorstw przy ul. Grodzkiej, jak również strukturę mieszkańców w ujęciu topograficznym.

[12] Norymberszczyzna (towary norymberskie) – terminem tym określano drobne przedmioty domowego użytku, galanterię, zabawki wytwarzane niegdyś w Norymberdze. Później nazywano tak wspomniany asortyment bez względu na miejsce pochodzenia.

Wykres 1. Liczba przedsiębiorstw działających w 1900 r. przy ul. Grodzkiej



Obliczenia własne na podstawie: ANK, Izba Przemysłowo-Handlowa w Krakowie, sygn. 29/318/416-459, Kartoteka firm; „Księga Adresowa Król. Stoł. Miasta Krakowa i Król. Woln. Miasta Podgórza 1905" 1904, R. 1, s. 278; Garlicki Stanisław: *Sklepy Krakowa na początku XX wieku*. Biblioteka Krakowska, nr 149. Kraków 2008; „Józefa Czecha Kalendarz Krakowski na rok 1900" 1900, R. 69



Zegarek z pracowni Aleksandra Sulikowskiego przy ul. Grodzkiej 1, ok. 1900; w zbiorach MK, nr inw. MHK-1533/II, awers i rewers

Te najliczniej działy w okolicach dworca kolejowego. Mimo kilku wolnych przestrzeni (place Wszystkich Świętych, Dominikański, św. Marii Magdaleny) nie wykorzystano ich na targowiska, sporadycznie pojawiały się tam pojedyncze stoiska, najczęściej przed kościołem Dominikanów, gdzie jeszcze w okresie przedlokacyjnym działał najważniejszy targ na peryferiach osady Okół. Być może bliska lokalizacja targowisk śródmiejskich oraz pod kościołem Bernardynów powodowała, że nie odczuwano takiej potrzeby. Najwięcej przedsiębiorstw zróżnicowanych branżowo mieściło się kolejno w kamienicach pod numerami 71, 59 i 60.

Wiele firm mogło poszczycić się wieloletnimi tradycjami handlowymi sięgającymi nawet XVIII wieku. Pod numerem 2 od 1796 do 1938 roku działał skład zabawek i przyborów do szycia[13]. Henryk Rimler pod numerem 12 prowadził fabrykę parasolek. Początki przedsiębiorstwa sięgały roku 1844[14]. Henryk Schwarz objął handel bławatny (tkaninami) po ojcu Alfredzie Schwarzu w 1860 roku i prowadził go przez ponad 50 lat[15]. Kres wielu firm przyszedł wraz z wybuchem II wojny światowej lub przejmowaniem przez okupanta niemieckiego mienia żydowskiego. Wiązało się to z faktem, że duży odsetek firm prowadzili wyznawcy judaizmu.

Przy ulicy Grodzkiej 1 mieścił się jeden z najbardziej znanych krakowskich zakładów zegarmistrzowskich. Założył



Zegar eklektyczny w obudowie typu figuralnego z pracowni Aleksandra Sulikowskiego, XIX/XX w.; w zbiorach MK, nr inw. MHK-1283/II

[13] Archiwum Narodowe w Krakowie (dalej cyt. ANK), Izba Przemysłowo-Handlowa w Krakowie, sygn. 29/318/452, Kartoteka firm: Cyprian Szczurkowski.

[14] Po Henryku Rimleru przedsiębiorstwo przejął Jan Rimler i prowadził je do 1939 r. ANK, Izba Przemysłowo-Handlowa w Krakowie, sygn. 29/318/446, Kartoteka firm: Jan Rimler.

[15] Karolczak Kazimierz: *Właściciele domów*…, s. 138.



Reklama zakładu zegarmistrzowskiego Józefa Feila przy ul. Grodzkiej 60; reprod. za: „Kalendarz Krakowski Józefa Czecha na rok 1900" 1900, R. 69, s. 36



Reklama Fabryki Wyrobów Platerowanych, Chińskiego Srebra i Odlewni Artystycznej Brązu Loria, Kowalkowscy i Dedrzeński w Podgórzu oraz sklepu fabrycznego przy ul. Grodzkiej 11; reprod. za: „Kalendarz Krakowski Józefa Czecha na rok 1900" 1900, R. 69, s. nlb.



Reklama pracowni jubilerskiej Władysława Glixellego przy ul. Grodzkiej 2; reprod. za: „Kalendarz Krakowski Józefa Czecha na rok 1900" 1900, R. 69, s. nlb.

go w 1858 roku Antoni Sulikowski, a w 1897 roku przejął jego syn Aleksander Sulikowski. W sprzedaży posiadali zegarki i zegary firm wiedeńskich, francuskich oraz genewskich (w tym Patek-Philippe & Co). Stanowili wyłączne przedstawicielstwo szwajcarskiej firmy Omega. Mistrzowie zabiegali, aby asortyment odznaczał się najwyższą jakością, czyli dokładnością mechanizmów i wysoką estetyką kopert. Poza sprzedażą trudnili się naprawami. Interes rozwijał się znakomicie, więc Aleksander Sulikowski otworzył kolejny zakład przy ulicy Floriańskiej 19. Po jego śmierci działalność kontynuowała wdowa Helena Sulikowska[16].

Drugi renomowany zakład zegarmistrzowski prowadził pod numerem 40 Józef Feil. Poza sprzedażą i naprawą zegarów oferował wyroby jubilerskie[17]. Silną konkurencję stanowił dla niego Władysław Glixelli, jeden z najwyżej cenionych krakowskich jubilerów i złotników, działający w latach 1862–1895. Tajniki zawodu poznał w pracowni najwybitniejszego złotnika swoich czasów Leonarda Nitscha oraz w pracowniach wiedeńskich. Od 1868 roku prowadził sklep i pracownię złotniczą przy ulicy Grodzkiej 53, a od 1893 roku przy Grodzkiej 2. Oferował wyroby złote i srebrne, prowadził skup złota, srebra i drogich

[16] Reklama prasowa w: *O narciarstwie. Tatrzańskie Towarzystwo Narciarzy w Krakowie*. Kraków 1912 (druk ulotny).

[17] „Księga Adresowa.…", s. 314, XXXVI.



Portret Antoniego Jachimskiego, mal. Ignacy Mażek, 1861; w zbiorach MK, nr inw. MHK-Fs942/IX

kamieni, realizował też zamiany. Wykonywał na zamówienie licznych parafii utensylia liturgiczne, w tym kielichy mszalne i puszki na komunikanty. Jedną z jego najsłynniejszych prac jest laska marszałkowska dla prezydenta Krakowa Mikołaja Zyblikiewicza. Kunsztu jubilerskiego uczył Karola Czaplickiego, Stanisława Meusa i Kazimierza Borowicza. Wiele prac jubilera znajduje się w zbiorach Muzeum Krakowa[18].

Przy ulicy Grodzkiej 11 mieścił się sklep firmowy Fabryki Wyrobów Platerowanych, Chińskiego Srebra oraz Odlewnia Artystyczna Brązu Loria, Kowalkowscy i Dedrzeński w Podgórzu. Oferowano w nim nakrycia stołowe, cukiernice, maselnice, serwisy do jaj, kosze, etażery, tace, lichtarze, przedmioty nadające się na prezenty ślubne i okolicznościowe, poza tym dla kościołów i cerkwi (kielichy, puszki na komunikanty, relikwiarze, krzyże), żyrandole i kinkiety do oświetlania świecami, gazem i elektrycznie, prócz tego samowary rosyjskie i kuchenki do podgrzewania wody. Przyjmowano zlecenia napraw, złocono, srebrzono, niklowano i mosiądzowano przedmioty[19].



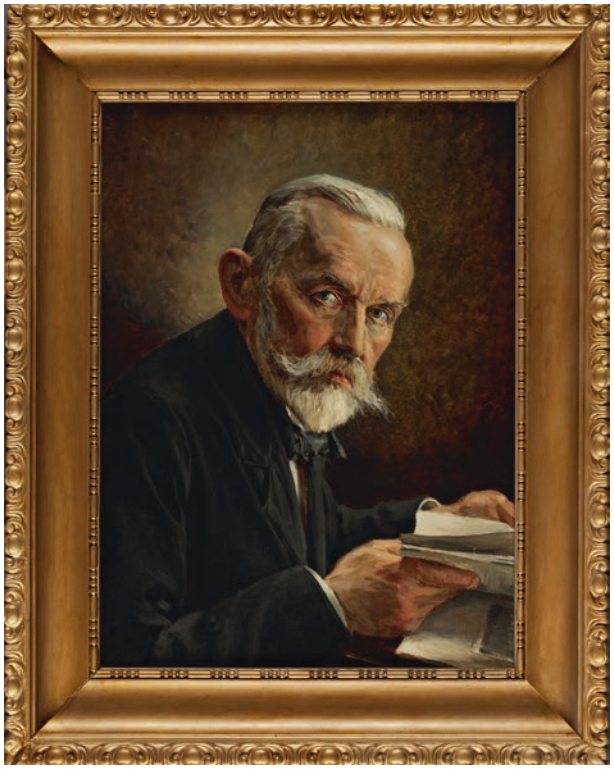
Reklama magazynu futer Antoniego Jachimskiego przy ul. Grodzkiej 14–16; reprod. za: „Kalendarz Krakowski Józefa Czecha na rok 1900" 1900, R. 69, s. XLIX



Reklama składu futer Józefa Sulikowskiego przy ul. Grodzkiej 59; reprod. za: „Kalendarz Krakowski Józefa Czecha na rok 1900" 1900, R. 69, s. LV

[18] „Józefa Czecha Kalendarz Krakowski na rok 1897" 1897, R. 66, dział ogłoszeń; „Józefa Czecha Kalendarz Krakowski na rok 1900" 1900, R. 69, dział ogłoszeń; Skrabski Józef: *Władysław Glixelli*. Rzemiosło Artystyczne Małopolski, 2021 [online]. [dostęp 4 grudnia 2021]. Dostępny w internecie: https://ram.upjp2.edu.pl/ludzie/wladyslaw-glixelli.

[19] „Józefa Czecha Kalendarz Krakowski na rok 1900"…, dział ogłoszeń.



Portret Henryka Schwarza, mal. Ferdynand Bryll, ok. 1900; w zbiorach MK, nr inw. MHK-170/III



Tłok pieczęci do laku Henryka Schwarza, czwarta ćwierć XIX w., w zbiorach MK, nr inw. MHK-1177/Dep.



Tłok pieczęci do laku Alojzego Schwarza, ok. 1850; w zbiorach MK, nr inw. MHK-1176/Dep.

Ulica Grodzka słynęła z najlepiej zaopatrzonych pracowni i składów futer gotowych[20]. Kilka firm rywalizowało o miano najlepszej. Prym wiódł lokal prowadzony przez Antoniego Jachimskiego (pod numerami 14–16). Tradycje firmy sięgały roku 1825. Można w niej było nabyć wszystkie wyroby kuśnierskie, w tym – jak głosiły reklamy – futra w najmodniejszych fasonach, czapki, kołpaki (szlacheckie czapki męskie) i garnitury. Na stanie posiadano materiały z francuskich, angielskich i lokalnych fabryk na stroje wierzchnie. Realizowano reparacje, poprawki i przyjmowano futra do przechowania[21]. Vis-à-vis kościoła św. Andrzeja, w kamienicy pod numerem 59, działał skład futer gotowych i na skórki, czapek futrzanych, zarękawków, kołnierzy prowadzony przez Józefa Sulikowskiego. W pracowni wykonywano wszelkie wyroby kuśnierskie[22]. Futra „miastowe" i podróżne oraz skórki pojedyncze oferował K. Moor, najpierw przy ulicy Grodzkiej 32, a od 1913 roku pod numerem 7 (w lokalu po Henryku Schwarzu). Jego kroje odznaczały się modnymi fasonami wzorowanymi na francuskich i amerykańskich[23].

Jeden z najlepiej zaopatrzonych, a jednocześnie najefektowniej prezentujących się sklepów konfekcyjnych prowadziła przy ulicy Grodzkiej 13 rodzina Schwarzów. Przedsiębiorstwo założył w 1836 roku przybyły z Moraw Alojzy Schwarz, a po śmierci przejął je syn Henryk Schwarz. W Magazynie Nowości Schwarza oferowano gotowe stroje oraz przeróżne dodatki do nich (np. rękawiczki i kapelusze). Wielki był wybór materiałów (wełny, bawełny, perkali, jedwabiu), z których szyto na miejscu wytworne kreacje. W 1907 roku lokal handlowy przeszedł w ręce syna, Leona Schwarza, który przebudował go z rozmachem. Odważny i nowatorski projekt fasady autorstwa K. Brzezińskiego wprowadził pierwsze w Krakowie okna wystawowe sięgające ziemi, a szyld wkomponowano w lico muru[24]. Duże rozmiary okien pozwalały na widowiskowe eksponowanie towarów[25]. Przedsiębiorstwo prowadzono z rozmachem i dużym zaangażowaniem kupieckiej rodziny. Mieczysław Smolarski wspominał, że Schwarz nie opuszczał sklepu w godzinach

[20] Garlicki Stanisław: *Sklepy Krakowa na początku XX wieku*. Biblioteka Krakowska, nr 149. Kraków 2008, s. 149, 188.

[21] „Józefa Czecha Kalendarz Krakowski na rok 1897"…, s. XLIX; „Józefa Czecha Kalendarz Krakowski na rok 1900"…, s. XXIII; „Księga Adresowa.…", s. 272.

[22] „Józefa Czecha Kalendarz Krakowski na rok 1897"…, s. LV.

[23] „Księga Adresowa…", s. 272; Garlicki Stanisław: *Sklepy Krakowa*…, s. 189; Jezierski Józef: *Ilustrowany przewodnik po Krakowie i okolicy 1913–1914*. Kraków 1913 (wkładka reklamowa).

[24] Garlicki Stanisław: *Sklepy Krakowa*…, s. 95.

[25] *Ibidem*, s. 120–121.



Reklama Magazynu Nowości Galanteryjnych A. Gołkowskiej; reprod. za: „Kalendarz Krakowski Józefa Czecha na rok 1897" 1897, R. 66, s. XLIX

jego otwarcia i mimo licznego personelu sam obsługiwał klientki. Pozwalał im na przeglądanie materiałów, a na końcu i tak sam decydował, który towar powinny nabyć[26]. W prasie kobiecej drukowano pochlebne oceny sklepu i oferowanego w nim asortymentu. W „Świecie" pisano w 1911 roku, że „dla Krakowa i Galicji jest siedliskiem mody w świecie kobiecym"[27]. Po śmierci Henryka Schwarza w 1913 roku syn Leon Schwarz przeniósł sklep na ulicę Sławkowską 12[28].

W tym samym budynku działał Magazyn Nowości Galanteryjnych A. Gołkowskiej. Uznawany był za jeden z najlepiej zaopatrzonych składów galanteryjnych w mieście. Właścicielka polecała kobietom gorsety, bluzki, kołnierze koronkowe, żaboty, weloniki, paski, szale, rękawiczki skórkowe i jedwabne wizytowe oraz balowe, wachlarze, kapelusze, wstążki, hafty, materiały do szycia dodatków, parasole, perfumy, mydła, grzebienie, szczotki i inne towary z zakresu toalety damskiej oraz biżuterię. Mężczyźni mogli liczyć na kompletną bieliznę, krawaty, chustki batystowe i jedwab-



Reklama magazynu ubiorów męskich i dziecięcych Heilmanna Kohna i Synów z ul. Grodzkiej 9; reprod. za: „Kalendarz Krakowski Józefa Czecha na rok 1900" 1900, R. 69, s. XXXVII

ne, skarpetki, spinki, rękawiczki, parasole, laski, wyroby skórkowe, portfele, pugilaresy na bilety, torby podróżne, nesesery, kufry, kuferki i paski. Wojskowi, studenci i gimnazjaliści kupowali tu kołnierze i rękawiczki uniformowe. W sprzedaży były również ramki na fotografie, lustra, albumy skórzane i pluszowe, kasetki na listy, lalki francuskie w różnych wielkościach, gry towarzyskie dla dzieci i dorosłych. W reklamach zapewniano, że ceny były zdumiewająco niskie[29]. Nieopodal pod numerem 9 Harry Frommer posiadał w sprzedaży bieliznę i galanterię męską, zwłaszcza krawaty i nakrycia głowy z pierwszorzędnych fabryk wie-

[26] Smolarski Mieczysław: *Miasto starych dzwonów*. Kraków 1960, s. 267.

[27] *Magazyn strojów damskich H. Schwarza*. „Świat" 1911, nr 49, s. 27.

[28] „Księga Adresowa…", s. 290, S Garlicki Stanisław: *Sklepy Krakowa*…, s. 179–181, 189; Danilczyk Leszek: *Krakowskie witryny*…, s. 8–9.

[29] „Józefa Czecha Kalendarz Krakowski na rok 1900"…, s. XLIX; „Czas" 1900, nr 4, z 6 stycznia, s. 5; Garlicki Stanisław: *Sklepy Krakowa*…, s. 197.



Portret Antoniego Suskiego, malarz nieznany, 1878; w zbiorach MK, nr inw. MHK-35/BrK



Portret Wiktora Suskiego, mal. Damazy Kotowski, 1906; w zbiorach MK, nr inw. MHK-61/BrK



Szyld sklepu Antoniego Suskiego przy ul. Grodzkiej 24 w technice mozaiki, fot. Andrzej Janikowski, stan obecny

deńskich i londyńskich, poza tym oryginalne petersburskie kalosze[30].

Zróżnicowany asortyment oferował Stefan Porębski pod numerem 2 (od około 1909 roku sklep działał w Rynku Głównym 32). Poza futrami, przyborami i dodatkami krawieckimi można było u niego nabyć artykuły toaletowe i perfumy, zabawki, kasetki grające, gry towarzyskie, sprzęt sportowy, w tym piłki do zyskującej coraz większą popularność pod Wawelem gry w piłkę nożną. Wnętrza sklepów przełomu XIX i XX wieku wyglądały odmiennie od dzisiejszych. Towary przechowywano w pudełkach i w szufladach piętrzących się pod sufit. Od tego standardu nie odbiegał magazyn Porębskiego. Magdalena Samozwaniec wspominała, że kupiec, chcąc pokazywać towar zaciekawionym klientkom, musiał za każdym razem wyciągając go z pudeł, a następnie chować z powrotem na odpowiednie miejsce[31].

W Krakowie działały popularne współcześnie sieciówki, czyli firmy posiadające filie w różnych miastach. Przykładem takiej działalności był sklep firmy Heilmann Kohn i Synowie mieszczący się na pierwszym piętrze kamienicy pod numerem 9. Eleganckie ubiory męskie i dziecięce oferowano również m.in. w oddziałach wiedeńskim, budapesztańskim, lwowskim, stanisławowskim, tarnopolskim i bielskim[32]. Płaszczyki dziecięce nabywano również w Magazynie Korall przy ulicy Grodzkiej 31[33]. W konfekcji dziecięcej specjalizował się też sklep Maison Bébé[34], działający pod numerem 6. Po sąsiedzku pod numerem 4 odzież dziecięcą i młodzieżową, w tym czapki i ubranka marynarskie, sprzedawał Artur Aprill[35]. Pod tym samym numerem działała, jak głosiły ówczesne reklamy, najlepsza

[30] „Księga Adresowa…", s. 264; Garlicki Stanisław: *Sklepy Krakowa…*, s. 200.

[31] „Księga Adresowa…", s. 273; „Krakowska Księga Adresowa na rok 1906" 1905, R. 1, s. 37, 591, 617 (red. Józef Knapik); Krygowski Władysław: *W moim Krakowie nad wczorajszą Wisłą*. Kraków 1980, s. 185; Gajzlerowa Eleonora: *Tamten Kraków, tamta Krynica*. Kraków 1972, s. 31; Garlicki Stanisław: *Sklepy Krakowa…*, s. 118, 192; Samozwaniec Magdalena: *Maria i Magdalena*. Kraków 1978, s. 156.

[32] „Józefa Czecha Kalendarz Krakowski na rok 1897"…, s. XXXVII.

[33] „Nowa Reforma" 1900, nr 147, z 7 lipca, s. 8.

[34] Garlicki Stanisław: *Sklepy Krakowa…*, s. 183.

[35] *Ibidem*, s. 105, 183.



Kościół Dominikanów w Krakowie, po prawej sklep Antoniego Suskiego, litografia Henryk Walter, 1875; w zbiorach MK, nr inw. MHK--2468/VIII/24

i najtańsza pracownia gorsetów gotowych i wykonywanych na zamówienie przez Hermana Piesena, specjalistę pochodzącego z Pragi[36]. W tej samej kamienicy Jakub Stein prowadził pracownię i sprzedaż czapek cywilnych i uniformowych (dla oficerów, urzędników, kolejarzy i studentów)[37].

W branży spożywczej wyróżniał się jeden z najlepiej zaopatrzonych krakowskich sklepów korzennych prowadzony przez rodzinę Suskich pod numerem 26. Dostępne fotografie dokumentują wystrój wnętrza lokalu handlowego wypełnionego po sufit gęsto ułożonymi pudełkami, puszkami i butelkami, z widoczną na pierwszym planie masywną, drewnianą, rzeźbioną ladą, na której spoczywała kasa i waga. Przedsiębiorstwo szczyciło się też jedną z pierwszych w mieście „elektro-mechaniczną" palarnią kawy. W 1908 roku gruntownie przebudowano kamienicę według projektu Władysława Ekielskiego, a nad wejściem do lokalu handlowego umieszczono szyld wykonany w technice mozaiki w pracowni witraży Stanisława C. Żeleńskiego, który zachował się do dzisiaj[38]. Przy sklepie działał popularny w Krakowie handelek śniadankowy[39].

Podobny lokal gastronomiczny prowadził pod numerem 37, wraz z delikatesami, Jan Kosz[40]. Handel korzenny ze specjalizacją winiarską działał od 1806 roku również pod numerem 44. Pod koniec XIX wieku zarządzał nim Jan Gralewski[41]. W pierwszym dziesięcioleciu XX wieku firmę przeniesiono na ulicę Bracką 11–13, a interesu doglądał wówczas Antoni Gralewski[42]. Oferowano wina węgierskie, austriackie, francuskie, reńskie, hiszpańskie, włoskie, poza tym wódki, koniaki, araki i śliwowicę. Produkty

[36] „Czas" 1900, nr 2, z 4 stycznia, s. 6; „Czas" 1900, nr 4, z 6 stycznia, s. 6. „Józefa Czecha Kalendarz Krakowski na rok 1901" 1901, R. 70, dział ogłoszeń.

[37] Garlicki Stanisław: *Sklepy Krakowa*…, s. 200; „Stefana Mikulskiego Wielka Księga Adresowa Stoł. Król. Miasta Krakowa i Król. Woln. Miasta Podgórza" 1907, R. 3, s. 17.

[38] Garlicki Stanisław: *Sklepy Krakowa*…, s. 94–95.

[39] Handelkiem śniadankowym określano lokal gastronomiczny działający przy sklepie kolonialnym lub delikatesach, w którym serwowano specjały ze wspomnianego przedsiębiorstwa. „Księga Adresowa.…", s. 278, Garlicki Stanisław: *Sklepy Krakowa*…, s. 114–115, 133, 140.

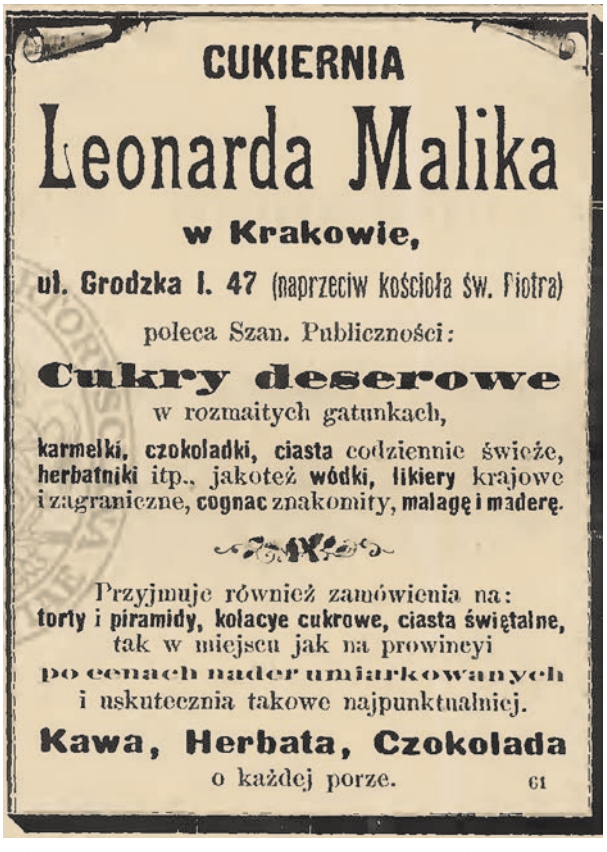
[40] W 1887 r. firma przypadła w spadku przybranemu synowi Juliuszowi Krautwurstowi-Koszowi. Ten odsprzedał interes Józefowi Bieńkowskiemu, który otworzył tu restaurację w 1892 r. Garlicki Stanisław: *Sklepy Krakowa*…, s. 88, 133; Wasilewski Antoni: Sylwetki krakowian. W: *Kopiec wspomnień*. Red. Władysław Bodnicki. Wyd. 2 poszerz. Kraków 1964, s. 531–532.

[41] Karolczak Kazimierz: *Właściciele domów*…, s. 138.

[42] „Stefana Mikulskiego Wielka Księga…", s. 48.



Wnętrze restauracji Jana Kosza przy ul. Grodzkiej 37, autor fotografii nieznany, przed 1939; w zbiorach MK, nr inw. MHK-Fs17959/IX



Reklama cukierni Leonarda Malika przy ul. Grodzkiej 47; reprod. za: „Józefa Czecha Kalendarz Krakowski na rok 1897" 1897, R. 66, s. nlb.

sprzedawano w ilościach hurtowych i detalicznych[43]. Winem handlował też pod numerem 48 Samuel Perlberger. Jego specjalnością było wino czerwone dla „niedokrewnych" Hygea Perle[44].

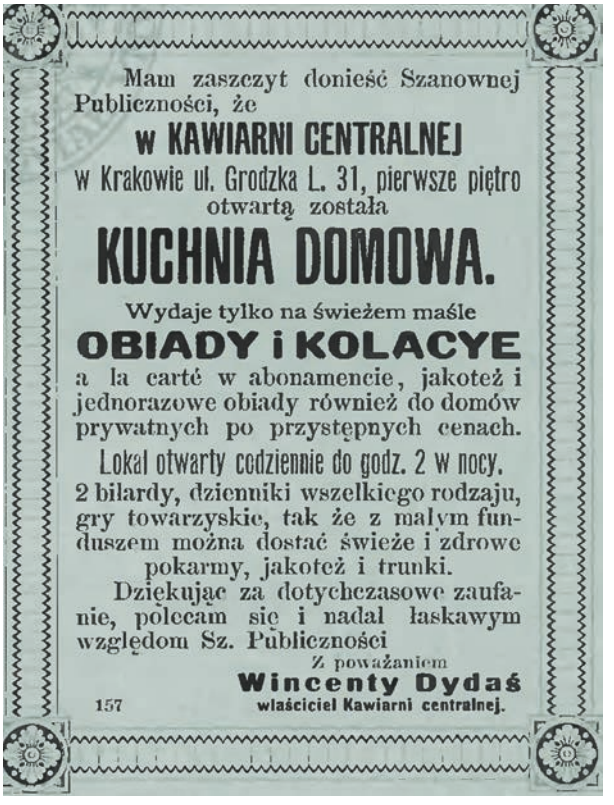
Z lokali gastronomicznych wyróżniała się cukiernia Leonarda Malika pod numerem 47[45], naprzeciw kościoła świętych Piotra i Pawła. Właściciel polecał poza słodyczami, w tym różnymi gatunkami karmelków, czekoladek, ciast i herbatników, również wódki, likiery, koniak i malagę, kawę i herbatę. Przyjmował zlecenia na ciasta, torty i desery realizowane zarówno w Krakowie, jak i poza miastem. Inseraty prasowe zapewniały, że zamówienia realizowano o każdej porze[46]. Pod koniec XIX wieku na pierwszym piętrze pod numerem 31 Wincenty Dydaś otworzył kawiarnię o nazwie Centralna, w której oferowano dania kuchni domowej do nabycia jednorazowo lub w abonamencie, serwowane na miejscu, jak również na wynos. Lokalizacja w pobliżu urzędów i licznych przedsiębiorstw zapewniała stałą klientelę. Lokal otwarty był codziennie do godziny drugiej

[43] Garlicki Stanisław: *Sklepy Krakowa*…, s. 170; „Czas" 1900, nr 4, z 6 stycznia, s. 4.

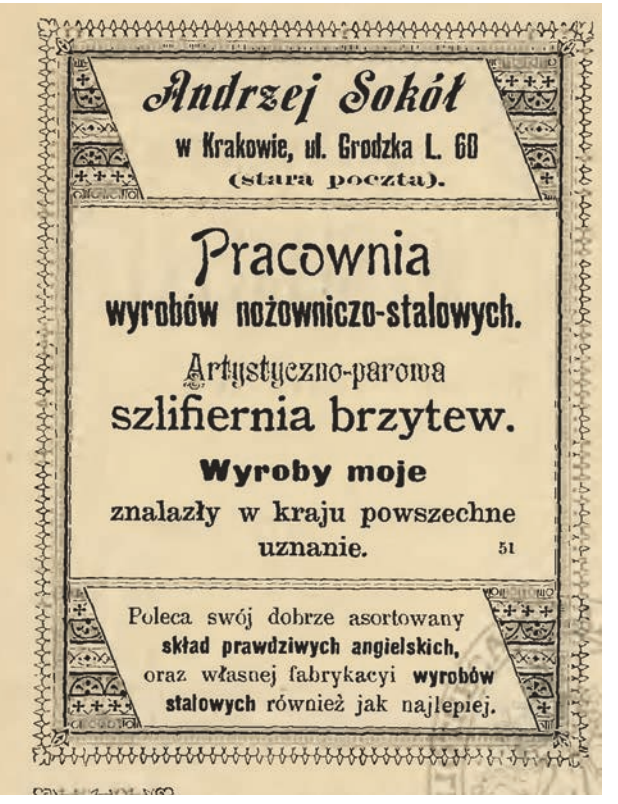
[44] „Księga Adresowa.…", s. 311; „Krakowska Księga Adresowa"…, s. 358, 615, 632.

[45] „Józefa Czecha Kalendarz Krakowski na rok 1901" 1901, R. 70, dział ogłoszeń; Garlicki Stanisław: *Sklepy Krakowa*…, s. 158.

[46] „Józefa Czecha Kalendarz Krakowski na rok 1897"…, dział ogłoszeń.



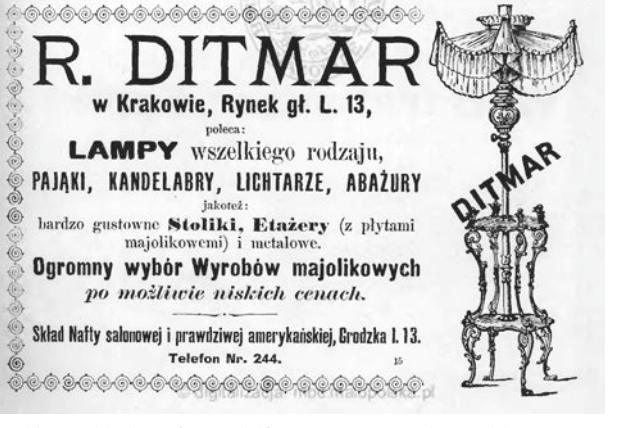
Reklama Kawiarni Centralnej przy ul. Grodzkiej 31; reprod. za: „Kalendarz Krakowski Józefa Czecha na rok 1900" 1900, R. 69, s. XXXIII



Reklama pracowni wyrobów nożowniczo-stalowych Andrzeja Sokoła przy ul. Grodzkiej 60; reprod. za: „Józefa Czecha Kalendarz Krakowski na rok 1897" 1897, R. 66, s. nlb.

w nocy. Poza posiłkami można było zagrać w nim w bilard i gry towarzyskie czy też przeglądnąć dzienniki. Reklamy prasowe informowały, że nawet „z małym budżetem można dostać świeże i zdrowe pokarmy i trunki"[47].

Przy ulicy Grodzkiej mieściło się kilka składów z towarami żelaznymi i norymberskimi. Pod numerem 36 Emanuel Tilles polecał wszelki wybór sztućców, wagi balansowe, żelazka, latarnie, naczynia kuchenne, w tym samowary rosyjskie, prócz tego okucia do drzwi i okien, gwoździe, łańcuchy, narzędzia i kasy ogniotrwałe[48]. J. Schmindling (pod numerem 15), poza towarami żelaznymi zbliżonymi do poprzednika, specjalizował się w sprzedaży naczyń kuchennych z obręczą miedzianą. Kupiec podkreślał, że miał wyłączność na zbyt patentowych, czyli oryginalnych samotrzasków do drzwi. W ofercie posiadał również artykuły sportowe, za najatrakcyjniejszy produkt uważał łyżwy angielskie[49]. Pod numerem 43



Reklama składu nafty Rudolfa Ditmara przy ul. Grodzkiej 13; reprod. za: „Kalendarz Krakowski Józefa Czecha na rok 1900" 1900, R. 69, s. nlb.

B. Greschler proponował artykuły żelazne, w tym maszynki do golenia z fabryk francuskich i angielskich[50]. Andrzej Sokół (pod numerem 60) od 1885 roku prowadził skład wyrobów nożowniczo-ortopedycznych, artystyczno-parową szlifiernię brzytew i skład angielskich oraz własnych wyrobów stalowych. Przyjmował wyroby do czyszczenia i niklowania. Za swoje wyroby otrzymał w 1900 roku srebrny medal na krakowskiej wystawie przyrodniczo-lekarskiej[51]. Wyroby nożowniczo-mechaniczne miał w sprzedaży Juliusz Kluska, poza tym handlował maszynami do szycia i rowerami (pod numerem 63[52]). Artykuły sportowe można było dostać, co dziś zaskakuje, w sklepach reprezentujących branżę żelazną

[47] Ibidem, s. XXXIII.

[48] „Józefa Czecha Kalendarz Krakowski na rok 1900"…, dział ogłoszeń.

[49] Garlicki Stanisław: *Sklepy Krakowa*…, s. 217; „Merkury" 1900, nr 5, s. 5; „Czas" 1900, nr 1, z 3 stycznia, s. 4.

[50] Garlicki Stanisław: *Sklepy Krakowa*…, s. 217; „Stefana Mikulskiego Wielka Księga…", dział reklam.

[51] „Józefa Czecha Kalendarz Krakowski na rok 1901"…, s. XXXVI; „Księga Adresowa…", s. X.

[52] „Józefa Czecha Kalendarz Krakowski na rok 1901"…, s. LV; „Księga Adresowa…", s. 302; „Krakowska Księga Adresowa"…, s. 262, 383, 605.



Reklama handlu naftą i lampami H. Fritscha przy ul. Grodzkiej 33; reprod. za: „Kalendarz Krakowski Józefa Czecha na rok 1900" 1900, R. 69, s. nlb.



Reklama Biura Komisowo-Handlowego i Informacyjnego Władysława Jaworskiego przy ul. Grodzkiej 30; reprod. za: „Kalendarz Krakowski Józefa Czecha na rok 1900" 1900, R. 69, s. nlb.

czy też konfekcyjną. Sklep sportowy prowadził Jan Kuhn pod numerem 2 i Natan Seidlung pod numerem 26[53]. Przy Grodzkiej 13 w firmie Rudolfa Ditmara, znanej z najlepszych w Europie lamp, prowadzono sprzedaż nafty[54]. Oferował ją również wraz z lampami i akcesoriami do nich H. Fritsch przy Grodzkiej 33 (posiadał również dom handlowy przy Małym Rynku[55]).

Przy ulicy Grodzkiej działało kilka sklepów z wyrobami ortopedycznymi i bandażami. Antoni Jezierski (pod numerem 35), który reklamował się jako dostawca bandaży dla c.k. Dyrekcji Kolei Państwowych, Miejskiej Kasy Chorych i c.k. Zarządu Salinarnego w Wieliczce, polecał własnej produkcji aparaty ortopedyczne, w tym sztuczne nogi, maszynki ortopedyczne, poduszki, paski rupturowe[56], pasy brzuszne, sznurówki do prostego trzymania się, bandaże, irygatory, dodatkowo towary kauczukowe i gumowe oraz ubrania skórzane. Z usług dodatkowych przyjmował rękawiczki do prania i hafty do oprawy. W ogłoszeniach prasowych zaznaczał, że dla dyskrecji kobiety obsługiwano osobno[57]. Pochodzący z Pragi Henryk Bogdanowicz pod numerem 35 (i przy ulicy Floriańskiej 9) prowadził zakład bandażo-ortopedyczny, w którym oferował wyroby własne i według konstrukcji zagranicznych. Sprzedawał pasy brzuszne i przepuklinowe, gorsety oraz szelki do utrzymywania prostej sylwetki, a także irygatory, inhalatory i środki higieniczne dla kobiet. Najsłynniejszy specjalista w swojej dziedzinie w Krakowie był dostawcą bandaży dla Miejskiej Kasy Chorych. Firma Bogdanowicza odznaczała się nie tylko znakomitym asortymentem, ale również wzorową obsługą. Dla zapewnienia komfortu klientek obsługiwały je kobiety. Zamówienia realizowano również drogą pocztową. W razie potrzeby pobierano miarę i organizowano przymiarki u klientów, wyjeżdżając w tym celu nawet na prowincję[58].

Pod numerem 6 działała pracownia optyczna i mechaniczna T. Armatysa (w 1906 roku przeniósł się na plac Mariacki 3). Optyk oferował okulary, binokle, lornetki teatralne i polowe, ale też dzwonki elektryczne i telefony. Specjalizował się w wykonywaniu szkieł cylindrowych[59]. Przy ulicy Grodzkiej działała jedna z lepszych krakowskich aptek należąca do Eugeniusza Hellera. W aptece Pod Złotym Słoniem (pod numerem 22) można było nabyć wszystkie środki uniwersalne (suplementy diety i leki bez recepty), leki krajowe i zagraniczne, wody mineralne, opatrunki. Apteka specjalizowała się w artykułach do higieny jamy ustnej (w tym oferowała sterylizatory szczoteczek do ust[60]).

Z przedsiębiorstw usługowych warto wymienić biuro komisowo-handlowe i informacyjne Władysława Jaworskiego

[53] ANK, Izba Przemysłowo-Handlowa w Krakowie, sygn. 29/318/452, Kartoteka firm: „Stadnion" Dom Sportowy; Garlicki Stanisław: *Sklepy Krakowa*…, s. 194.

[54] „Józefa Czecha Kalendarz Krakowski na rok 1897"…, dział ogłoszeń.

[55] Ibidem, s. XXXV.

[56] Lecznicze pasy noszone przez chorych na przepuklinę.

[57] „Józefa Czecha Kalendarz Krakowski na rok 1900"…, dział ogłoszeń.

[58] „Księga Adresowa.…", s. 491, XVIII.

[59] Ibidem, s. 488; „Krakowska Księga Adresowa"…, s. 508.

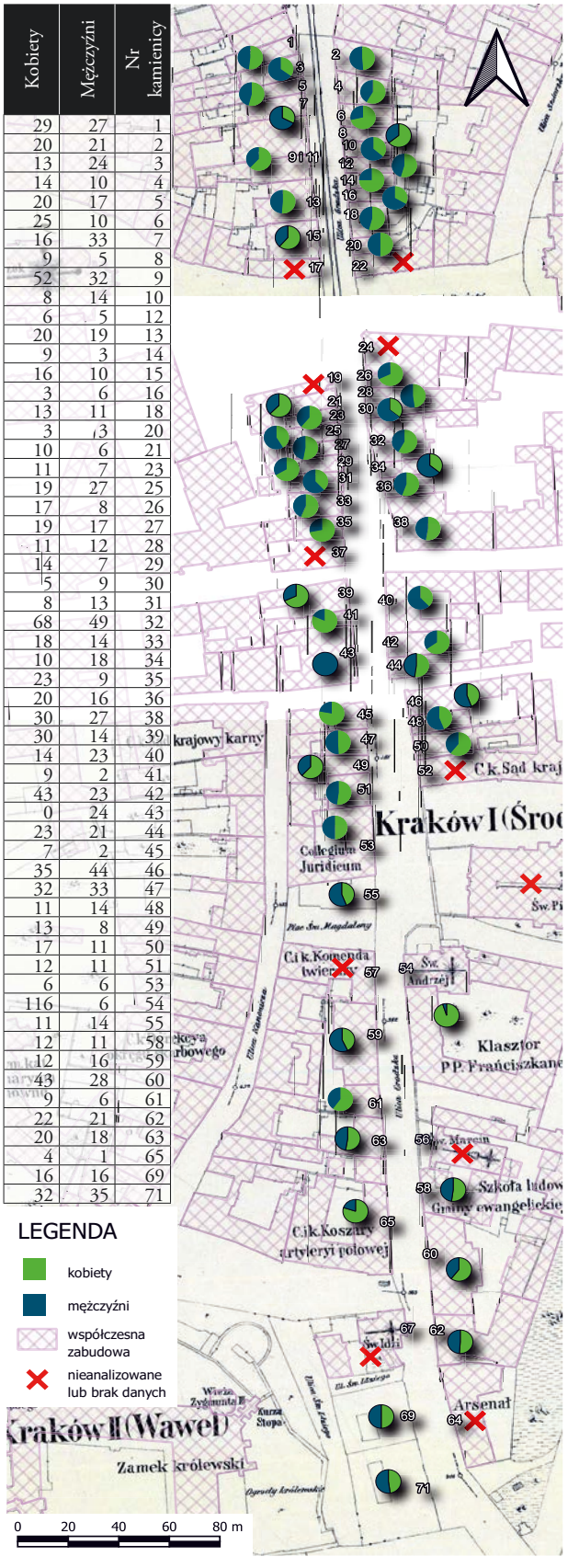
[60] „Józefa Czecha Kalendarz Krakowski na rok 1900"…, s. 198, „Czas" 1900, nr 84, z 1 kwietnia, s. 6; Garlicki Stanisław: *Sklepy Krakowa*…, s. 124.

(pod numerem 30), pośredniczące w kupnie i sprzedaży dóbr ziemskich, lasów, nieruchomości, koni i bydła rasowego, fabryk, maszyn rolniczych, wyszukiwaniu dzierżaw oraz poszukiwaniu pracy[61]. Ciekawie reklamowała się szkoła tańców Zdzisława Gruszczyńskiego, ucząca nawet „osoby pozbawione słuchu"[62].

Wśród mnogości przedsiębiorstw zauważono wspomnianą już dominację branży odzieżowej oraz koncentrację luksusowych sklepów bliżej Rynku Głównego. Poza tym zachowane fotografie i relacje pozwalają stwierdzić, że odznaczały się one większymi oknami wystawowymi i atrakcyjnymi kompozycjami wystaw sklepowych. Im dalej od Rynku Głównego, tym aranżacja witryn traciła polot. Prostotę i artyzm zastępowało przeładowanie towarami (Magazyn Nowości, ulica Grodzka 40)[63]. Właściciele lokali handlowych, zwłaszcza tych mieszczących się na piętrach lub w oficynach, szukali różnych sposobów reklamowania się, np. umieszczając gabloty z towarem na froncie kamienicy[64].

Nie tylko zabudowa ulicy czy toczące się przy niej życie gospodarcze jest ciekawym polem do dociekań naukowych, ale również struktura społeczna, zawodowa i wyznaniowa jej mieszkańców. Poznać ją można chociażby dzięki analizie danych zawartych w księdze spisu ludności z 1900 roku[65]. Miasto Kraków zamieszkiwało wówczas 85 274[66] mieszkańców, a samą ulicę Grodzką 2004 osoby, nie licząc żołnierzy stacjonujących w koszarach[67].

Kobiety	Mężczyźni	Nr kamienicy
29	27	1
20	21	2
13	24	3
14	10	4
20	17	5
25	10	6
16	33	7
9	5	8
52	32	9
8	14	10
6	5	12
20	19	13
9	3	14
16	10	15
3	6	16
13	11	18
3	3	20
10	6	21
11	7	23
19	27	25
17	8	26
19	17	27
11	12	28
14	7	29
5	9	30
8	13	31
68	49	32
18	14	33
10	18	34
23	9	35
20	16	36
30	27	38
30	14	39
14	23	40
9	2	41
43	23	42
0	24	43
23	21	44
7	2	45
35	44	46
32	33	47
11	14	48
13	8	49
17	11	50
12	11	51
6	6	53
116	6	54
11	14	55
12	11	58
12	16	59
43	28	60
9	6	61
22	21	62
20	18	63
4	1	65
16	16	69
32	35	71



Plan 1. Podział według płci mieszkańców w poszczególnych kamienicach przy ul. Grodzkiej. Podkład: Król. stoł. miasto Kraków składające się z gmin katastralnych (plan katastralny), 1905, ANK, Plany katastralne, sygn. 29/663/0/1/21; zabudowa współczesna BDOT10k; oprac. Mateusz Niemiec na podstawie danych dostarczonych przez Iwonę Kawallę-Lulewicz

[61] „Józefa Czecha Kalendarz Krakowski na rok 1897"…, dział ogłoszeń.

[62] „Księga Adresowa…", s. XL.

[63] Klein Franciszek: *Stary Kraków*. Kraków 1916, s. 151; Garlicki Stanisław: *Sklepy Krakowa*…, s. 105.

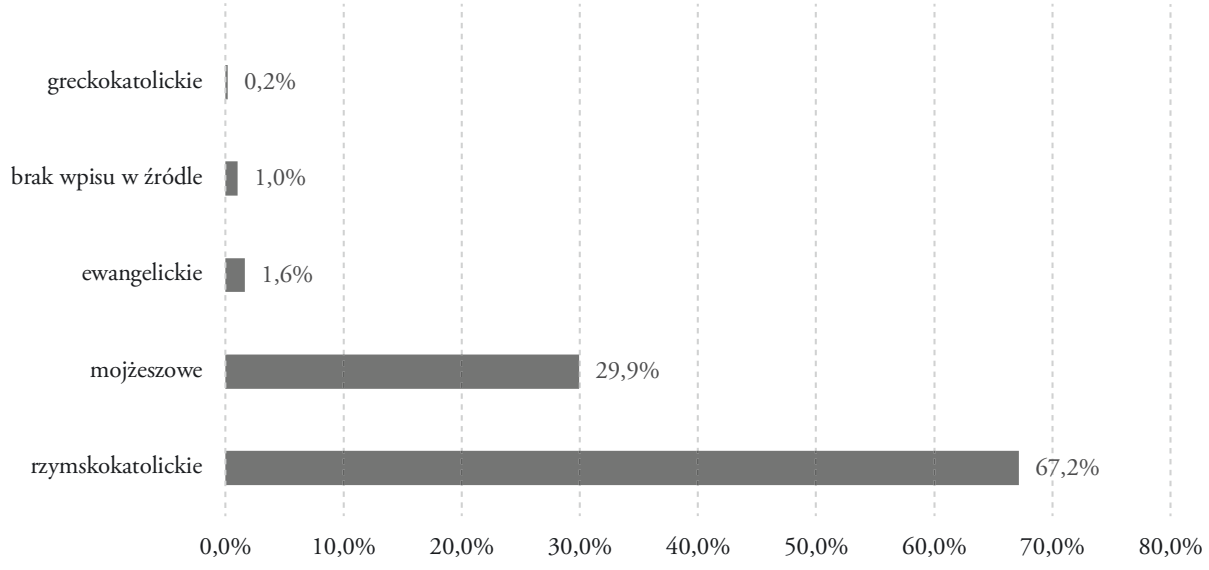
[64] Garlicki Stanisław: *Sklepy Krakowa*…, s. 87.

[65] Księgę spisu powszechnego sporządzono na potrzeby administracji państwowej (ewidencyjnej i skarbowej) na podstawie wyciągów z oryginalnych formularzy spisowych. Zawierały adres nieruchomości, imię i nazwisko mieszkańca, rok i miejscowość urodzenia oraz przynależność administracyjną, wyznanie, stan cywilny, zawód, informacje o posiadanych dzieciach (przypisane do matki lub wdowca). Niestety jak wiele źródeł tak i to nie jest pozbawione niedoskonałości. Przechowywany w Archiwum Narodowym w Krakowie zespół Spis ludności miasta Krakowa z roku 1900 jest wtórnym wyciągiem z pierwotnego spisu. Największym mankamentem jest fakt, że nie dotyczy całych gospodarstw domowych, lecz ich części. Nie można więc dokładnie stwierdzić, jaką część ludności obejmował, jakie były powiązania rodzinne i ekonomiczne. Wyciąganie na jego podstawie wniosków dotyczących struktury społecznej i zawodowej jest obarczone błędem. ANK, sygn. 29/89/1/1-2, Spis ludności miasta Krakowa z roku 1900, Dz. I, T. 1–2.

[66] Ibidem; *Statystyka miasta Krakowa 1936*. Przygot. do druku Mikołaj Karklissyjski. Kraków 1998, s. 22.

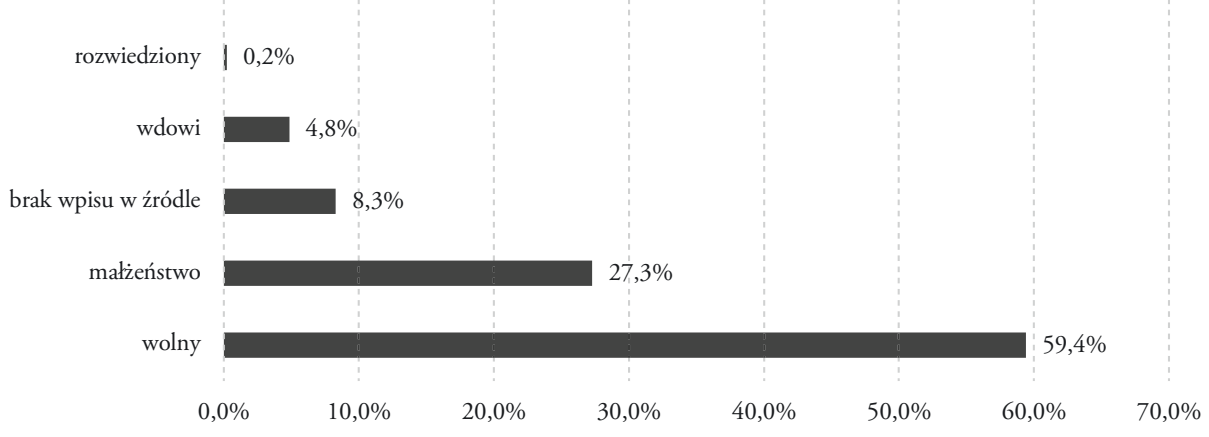
[67] Ustalono na podstawie analizy danych księgi spisu z 1900 r. W „Statystyce Miasta Krakowa" z 1902 r. podano, że przy ul. Grodzkiej mieszkało 1929 osób, w tym 850 mężczyzn i 1079 kobiet. Stale obecnych mężczyzn było 847, a kobiet 1925, czasowo obecnych trzech mężczyzn i jedna kobieta. „Statystyka miasta…", s. 22.

Wykres 2. Struktura wyznaniowa mieszkańców ul. Grodzkiej w 1900 r.



Obliczenia własne na podstawie: ANK, sygn. 29/89/1/1-2, Spis ludności miasta Krakowa z roku 1900, Dz. I, T. 2

Wykres 3. Stan cywilny mieszkańców ul. Grodzkiej w 1900 r.



Obliczenia własne na podstawie: ANK, sygn. 29/89/1/1-2, Spis ludności miasta Krakowa z roku 1900, Dz. I, T. 1–2

Na 2004 mieszkańców przypadało 1108 kobiet i 896 mężczyzn[68] (plan 1).

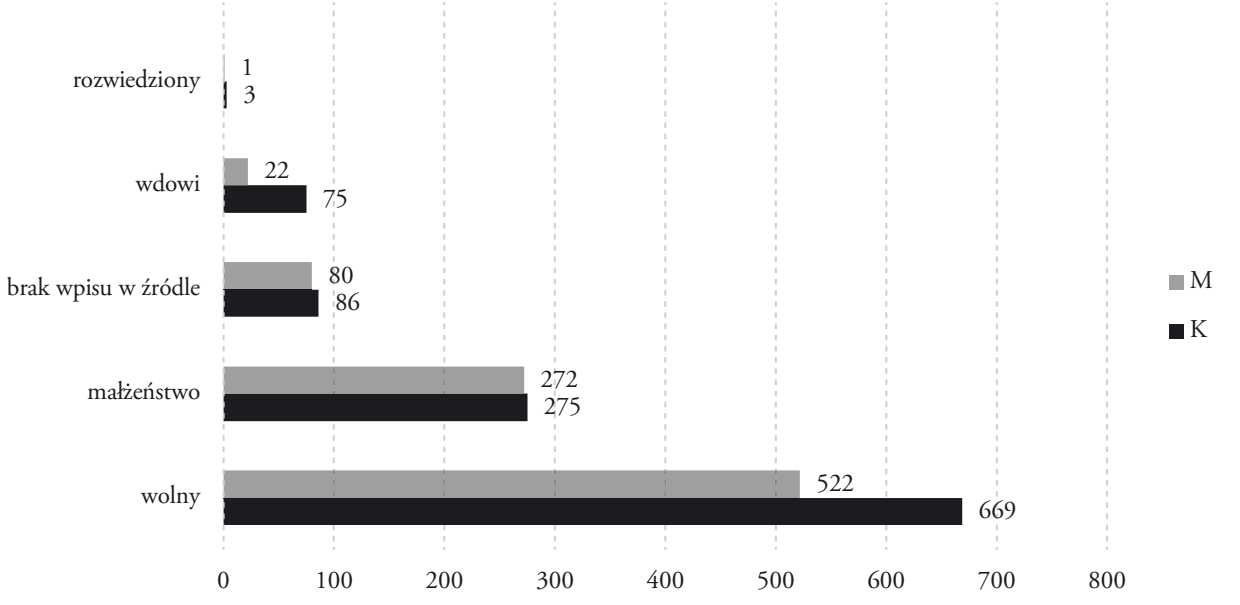
Biorąc pod uwagę wyznanie, dominowali rzymscy katolicy (1347, w tym 796 kobiet i 551 mężczyzn). Na kolejnym miejscu plasowali się Żydzi, (599, w tym 286 kobiet i 314 mężczyzn), ewangelicy (33, w tym 14 kobiet i 19 mężczyzn) i grekokatolicy (4) (wykres 2). 21 osób nie podało przynależności wyznaniowej. Zwraca uwagę duży odsetek Żydów, którzy od czasu, gdy zezwolono im (w 1867 roku) na zamieszkanie w dowolnym miejscu w mieście, rozpoczęli wyraźną migrację z Kazimierza przez Stradom do Śródmieścia[69].

Ulicę Grodzką w 1900 roku zamieszkiwały głównie osoby stanu wolnego, stanowiąc 56 proc. wszystkich mieszkańców (626 panien, 499 kawalerów). Dwie trzecie panien i kawalerów było wyznania rzymskokatolickiego, a jedna czwarta mojżeszowego, nieznaczny odsetek tworzyli ewangelicy, grekokatolicy i osoby, które nie podały swojego wyznania. 547 osób zadeklarowało stan małżeński. Wśród nich 58 proc. stanowili rzymscy katolicy, 39 proc. Żydzi, 166 osób nie podało w spisie stanu cywilnego. Na blisko 100 wdów i wdowców dwie trzecie stanowili rzymscy katolicy, pozostałą część Żydzi i jeden grekokatolik. Osób rozwiedzionych (kobiety) mieszkało przy ulicy Grodzkiej czworo (wykres 3).

[68] W XVIII w. w strukturze społecznej liczebnie przeważali mężczyźni, później to się zmieniło, czego przykładem jest księga spisu z 1900 r. Wnęk Konrad: Socjotopografia rodzin…, s. 213.

[69] Borecki Paweł: *Uwagi o statucie prawnym wyznawców judaizmu na ziemiach polskich*. „Czasopismo Prawno-Historyczne" 2010, t. 62, z. 2, s. 61.

Wykres 4. Stan cywilny mieszkańców ul. Grodzkiej w 1900 r. według płci



Obliczenia własne na podstawie: ANK, sygn. 29/89/1/1-2, Spis ludności miasta Krakowa z roku 1900, Dz. I, T. 1–2

Tab. 1. Struktura wyznaniowa i stan cywilny mieszkańców ul. Grodzkiej w 1900 r.

Stan cywilny / Wyznanie	Rzymsko-katolickie	Ewangelickie	Grecko-katolickie	Mojżeszowe	Brak danych	Suma
Wolny	885	15	1	284	5	1190
Wdowi	69	–	1	27	–	97
Małżeński	315	15	1	211	5	547
Rozwiedziony	1	–	–	3	–	4
Brak wpisu	76	3	1	75	11	166
Suma	**1346**	**33**	**4**	**600**	**21**	**2004**

Obliczenia własne na podstawie: ANK, sygn. 29/89/1/1-2, Spis ludności miasta Krakowa z roku 1900, Dz. I, T. 1–2

Tab. 2. Struktura wieku mieszkańców ul. Grodzkiej w 1900 r. z podziałem na płeć

Przedział wieku	Liczba osób	proc.	M	K
0–9	359	17,9	178	181
10–19	476	23,7	237	239
20–29	360	17,9	150	267
30–39	312	15,5	117	164
40–49	192	9,5	84	108
50–59	146	7,2	67	79
60–69	74	3,6	32	42
70–79	22	1	5	17
80–89	6	0,2	1	2
90–99	1	0	–	1
Brak danych	16	3,5	6	6
Suma	**2004**	**100**	**896**	**1108**

Obliczenia własne na podstawie: ANK, sygn. 29/89/1/1-2, Spis ludności miasta Krakowa z roku 1900, Dz. I, T. 1–2

Biorąc pod uwagę płeć mieszkańców ulicy Grodzkiej, dominowały kobiety, w dużej mierze panny (wykres 4). Współczynnik maskulinizacji był wysoki (tj. liczba kobiet przypadająca na 100 mężczyzn) i wynosił 123,6. Zdecydowanie więcej było wolnych kobiet wyznania rzymskokatolickiego niż mężczyzn (60 do 40 proc.). Inaczej wyglądało to w przypadku osób wyznania mojżeszowego, gdzie nieznacznie przeważali mężczyźni. Stosunek kobiet i mężczyzn w stanie małżeńskim był porównywalny (nie zawsze małżonkowie wspólnie mieszkali). W przypadku osób, które straciły współmałżonka, dominowały wdowy. Na strukturę ludności wpływ miał charakter ulicy. Lokalizacja licznych miejsc pracy w postaci chociażby sklepów i zakładów rzemieślniczych sprawiła, że odsetek kobiet w wieku produkcyjnym był wysoki. Poza tym wiele kobiet, głównie wyznania rzymskokatolickiego, pracowało jako służące u zamieszkującej tę ulicę (i okoliczne) zamożnej warstwy krakowian.

Najwięcej osób wolnych przypadało na wyznanie rzymskokatolickie, na następnym miejscu plasowali się Żydzi, udział pozostałych grup był znikomy (tabela 1). W przypadku małżeństw sytuacja wyglądała analogicznie. Wdowy i wdowcy występowali kolejno wśród rzymskich katolików, Żydów i grekokatolików. Rozwiedzeni tylko wśród wyznawców judaizmu i rzymskich katolików.

W 1900 roku przy ulicy Grodzkiej przeważały osoby w przedziale wieku 10–19, stanowiąc blisko 24 proc. wszystkich mieszkańców (tabela 2). W skład tej grupy wchodziły zarówno dzieci i młodzież na stałe mieszkające przy tej ulicy, jak również uczniowie szkół prowadzonych przez Zgromadzenie Sióstr Klarysek i gminę wyznaniową ewangelicką. Bardzo liczna była też grupa w przedziale od noworodków do 9 lat (18 proc.). Tylko w 1900 roku

Tab. 3. Struktura wieku mieszkańców ul. Grodzkiej w 1900 r. z podziałem na stan cywilny

Przedział wieku / Stan cywilny	Wolny	Wdowi	Małżeński	Rozwiedziony	Brak wpisu w źródle
0–9	384	–	–	–	4
10–19	435	–	5	–	63
20–29	182	2	129	4	81
30–39	86	15	178		14
40–49	42	17	117	–	1
50–59	29	26	82	–	4
60–69	11	24	28	–	–
70–79	6	9	3	–	–
80–89	3	1	3	–	–
Brak danych	11	2	2	–	1
Suma	**1189**	**96**	**547**	**4**	**168**

Obliczenia własne na podstawie: ANK, sygn. 29/89/1/1-2, Spis ludności miasta Krakowa z roku 1900, Dz. I, T. 1–2

przybyło 50 nowo narodzonych mieszkańców ulicy Grodzkiej. Poza tym znaczny odsetek tworzyła młodzież (w dużej mierze napływowa), ucząca się lub terminująca w zakładach rzemieślniczych i handlowych. Kolejne grupy według liczebności tworzyły osoby w przedziale wieku 20–29 lat (18 proc.) oraz 30–39 lat (15,5 proc.). Najskromniejszą grupę tworzyli seniorzy. W prawie wszystkich przedziałach wiekowych przeważały kobiety, z wyjątkiem najmłodszej grupy, gdzie poziom był wyrównany.

Najwięcej osób w stanie wolnym występowało w pierwszych dwóch grupach wiekowych, sukcesywnie zmniejszając się na rzecz stanu małżeńskiego (tabela 3). Najliczniej stan ten reprezentowały osoby w przedziale 30–39 lat, zmniejszając się z każdą kolejną dekadą. Najwięcej wdów i wdowców było w przedziałach 50–59 oraz 60–69 lat. Osoby rozwiedzione występowały wyłącznie w przedziale 20–29 lat. W przypadku 168 osób brak informacji o ich stanie cywilnym, wiadomo jedynie, że wśród nich przeważały osoby w wieku 10–29 lat. Typ struktury mieszkańców ulicy Grodzkiej, przyjmując typologię zaproponowaną przez Gustave'a Sundbärga, można uznać za progresywny. Charakteryzował się wysoką liczbą urodzeń i osób młodych w wieku produkcyjnym.

W formularzach spisowych z roku 1900 w rubryce miejsce urodzenia podano 593 miejscowości (w 21 przypadkach nie wypełniono tej pozycji). Najwięcej osób, 894, urodziło się w Krakowie, (474 rzymskich katolików, 398 Żydów, 14 ewangelików, 2 grekokatolików, 6 nieznanych), poza tym w Tarnowie (70), Wieliczce (28), Podgórzu (26), Lwowie (16), Oświęcimiu (14), Warszawie (14), Nowym Sączu (13), Przemyślu (12), Bochni (12), Myślenicach (11) i Niepołomicach (10). Przeważały jednak wpisy pojedynczych miejscowości. W spisie figuruje kolumna „powiat urodzenia", jednak w 1356 przypadkach nie podano go. Według dostępnych danych osoby mieszkające przy ulicy Grodzkiej pochodziły najczęściej z powiatów: Kraków (102), Wadowice (58), Bochnia (47), Chrzanów (45), Wieliczka (45), Myślenice (40), Brzesko (32), Podgórze (28), Limanowa (17), Biała (17), Nowy Sącz (13), Tarnów (12), Ropczyce (11), Mielec (10), Żywiec (10). Po połączeniu miejscowości i powiatu urodzenia okazało się, że przeszło połowa mieszkańców pochodziła z Krakowa lub jego okolic (Kraków – 894, powiat Kraków 102). Niemniej jednak bardzo wysoki odsetek stanowili migranci, którzy przybywali do Krakowa głównie w poszukiwaniu pracy[70]. Osoby napływowe przybywały w największej mierze z miejscowości opasujących Kraków od zachodu, południa i wschodu[71]. Najmniej pochodziło z północy, wyjątek stanowiło położone w zaborze rosyjskim Zagłębie Dąbrowskie. Fakt ten nie dziwi, gdyż kilkanaście kilometrów za północnymi rogatkami miasta biegła granica z Królestwem Polskim. Biorąc pod uwagę rejon i kraj pochodzenia, przeważały osoby urodzone w Galicji, poza tym we wspomnianym Królestwie Polskim (54). Od kilku do kilkunastu osób podało jako miejsce urodzenia Rosję, Śląsk Austriacki, Śląsk Pruski, Stany Zjednoczone Ameryki, Francję i Włochy.

Zaobserwowano zjawisko wspólnego zamieszkiwania przez osoby pochodzące z jednej miejscowości lub miejscowości sąsiednich, jak również przez krewnych. Zdarzało się, że małżonkowie i ich dzieci dzielili mieszkanie z rodzicami lub teściami oraz rodzeństwem lub dalszymi członkami rodziny. Występowały też przypadki wychowywania dziecka krewnych, które być może przyjechało uczyć się w krakowskich szkołach. Wspólnie wynajmowały pokój lub kwaterę osoby wykonujące jeden zawód, np. służące, sprzedawczynie sklepowe, robotnicy, praktykanci handlowi i rzemieślniczy, uczniowie (niejednokrotnie pochodzący z tej samej miejscowości lub rejonu). W jednej kamienicy bardzo często mieszkał majster i jego pracownicy: czeladnicy, terminatorzy, pomocnicy i uczniowie, podobnie jak kupiec i personel sklepu: subiekci, ekspedientki, praktykanci. Taki schemat występował w średniowiecznym systemie cechowym, a jego relikty utrzymały się jeszcze do pierwszych dekad XX wieku.

Analiza struktury zawodowej była więc możliwa tylko w przypadku osób, przy których zaznaczono zawód. Posłużono się klasyfikacją HISCO (*Historical International Standard Classification of Occupations*). Wprowadza ona podział na 10 głównych grup zawodowych oraz grupy dodatkowe[72]

[70] Liczba mieszkańców pochodzących z miasta powiatowego i powiatu: Wadowice (61), Bochnia (59), Chrzanów (50), Wieliczka (73), Myślenice (51), Brzesko (37), Podgórze (54), Limanowa (22), Biała (22), Nowy Sącz (26), Tarnów (82), Ropczyce (13), Mielec (11), Żywiec (16).

[71] Powiaty: Bochnia (47), Wieliczka (45), Podgórze (28), Brzesko (32), Tarnów (12), Mielec (10), Ropczyce (11), Wadowice (58), Chrzanów (45), Myślenice (40), Limanowa (17), Nowy Sącz (13), Żywiec (10), Biała (17). W sumie 385 osób. ANK, sygn. 29/89/1/1-2, Spis ludności… T. 1–2.

[72] Leeuwen Marco van, Maas Ineke, Miles Andrew: *HISCO. Historical International Standard Classification of Occupations*. Leuven 2002.

Tab. 4. Struktura zatrudnienia mieszkańców ul. Grodzkiej według klasyfikacji HISCO

Nr grupy	Nazwa grupy	Liczebność	proc.
0/1	Wolne zawody i inni wysoko wykwalifikowani	143	7,1
2	Pracownicy administracyjni i zarządzający	4	0,1
3	Urzędnicy itp.	36	1,7
4	Pracownicy handlu	92	4,5
5	Pracownicy usług	387	19,3
6	Rolnicy, hodowcy, leśnicy, rybacy i myśliwi	–	–
7/8/9	Pracownicy związani z produkcją, transportem i robotnicy	207	10,3
Razem		**869**	**100,0**

Obliczenia własne na podstawie: ANK, sygn. 29/89/1/1-2, Spis ludności miasta Krakowa z roku 1900, Dz. I, T. 1-2; Leeuwen Marco van, Maas Ineke, Miles Andrew: *HISCO. Historical International Standard Classification of Occupations*. Leuven 2002

(tabela 4). Jak wynika z zestawienia, najwięcej osób, bo blisko 20 proc., pracowało w usługach, na kolejnym miejscu plasowali się pracownicy związani z produkcją, transportem i robotnicy, stanowiąc 10 proc. Stosunkowo duża była grupa (7 proc.) przedstawicieli wolnych zawodów i wysoko wykwalifikowanych pracowników. Z zestawienia wynika że przy ulicy Grodzkiej nie mieszkały osoby zaliczane do sześciu kategorii, a mianowicie rolnicy, hodowcy, leśnicy, rybacy i myśliwi. Niewiele było również pracowników administracji i zarządzających (0,1 proc.).

Biorąc pod uwagę przynależność wyznaniową przedstawicieli niektórych zawodów, zauważono przewagę żydowskich adwokatów (16 żydowskich, 7 rzymskokatolickich, 5 nieokreślonych w źródle), kupców (23 żydowskich, 9 rzymskokatolickich), krawców (10 żydowskich, 2 rzymskokatolickich), w przypadku majstrów krawieckich i kuśnierskich stosunek był bardziej wyrównany (7 żydowskich, 5 rzymskokatolickich). Z kolei w służbie dominowali pracownicy wyznania rzymskokatolickiego (kobiety: 165 służących rzymskokatolickich, 6 Żydówek, 1 grekokatoliczka, mężczyźni: 76 służących rzymskokatolickich i 1 Żyd). Stróże domowi byli wyłącznie rzymskimi katolikami. Wpływ na strukturę wyznaniową poszczególnych zawodów miało również prowadzenie firmy przez przedsiębiorcę danego wyznania. Przykładowo wszyscy czeladnicy i praktykanci masarscy zatrudnieni w pracowni Anny Świątek vel Kurkiewicz byli rzymskimi katolikami, podobnie jak właścicielka[73]. Natomiast kelnerki Żydówki zapewne pracowały w restauracjach i wyszynkach prowadzonych przez współwyznawców[74].



Widok na kamienicę Dębno u podnóża wzgórza wawelskiego (przy ul. Grodzkiej 71), fot. Ignacy Krieger, ok. 1900; w zbiorach MK, nr inw. MHK-Fs3926/IX/5

Szczegółowe badania kamienic znajdujących się przy ulicy Grodzkiej, stanowiące kontynuację prac nad Drogą Królewską, prowadził znawca i miłośnik Krakowa Adam Chmiel. Historyk skupił się na kwestiach architektonicznych, zwłaszcza zachowanych zabytkowych elementach i detalach budynków. Śledził również kwestie własności. Badania te objęły numery od 1 do 37. Przedwczesna śmierć badacza przerwała prace i do dzisiaj nie doczekały się one kontynuacji.

Z upływem lat następowały zmiany numeracji związane np. z łączeniem domów. W spisie ludności z 1900 roku brak kamienicy nr 11, ponieważ połączono ją w jeden budynek z numerem 9. Nie wszystkie gmachy zachowały się do dnia dzisiejszego. Kamienica czynszowa Dębno (nr 69–71), wybudowana pod koniec XIX wieku na miejscu dawnego domu kapitulnego, została zburzona na rozkaz władz okupacyjnych na przełomie lat 1940 i 1941 w związku z porządkowaniem przestrzeni wokół wzgórza wawelskiego i udrożnieniem komunikacji wokół niego. Decyzja wydawać może się kontrowersyjna, gdyż budynek był w dobrym stanie technicznym, zamieszkany przez kilkadziesiąt osób, mieszczący wiele przedsiębiorstw. Ale równie dyskusyjne było wydanie pozwolenia na budowę masywnej, dwupiętrowej kamienicy w bliskim sąsiedztwie Wawelu[75]. W 1939 roku podobny los spotkał budynek Pod Lipką (nr 19) na rogu ulicy Grodzkiej i placu Wszystkich Świętych. W 1944 roku spłonęła kamienica nr 55 przy placu św. Marii Magdaleny, w kolejnym roku została wyburzona.

W roku spisowym nie wszystkie kamienice były zamieszkałe[76] (tabela 5). Taka sytuacja miała miejsce w przypadku

[73] ANK, sygn. 29/89/1/1-2, Spis ludności… T. 1, s. 408, poz. 2032, 2040; s. 410, poz. 2041–2050; s. 412, poz. 2051–2060.

[74] ANK, sygn. 29/89/1/1-2, Spis ludności… T 1, s. 82, poz. 409; T. 2, s. 480, poz. 2399; s. 482, poz. 2401, 2403; s. 486, poz. 2421; s. 490, poz. 2449, 2450.

[75] Mossakowska Wanda, Zeńczak Anna: *Kraków na starej fotografii*. Kraków 1984, s. 107; Purchla Jacek: Krakauer Burg. W: *Niechciana stołeczność – architektura i urbanistyka Krakowa w czasie okupacji niemieckiej 1939–1945*. Red. Jacek Purchla. Kraków 2022, s. 214–216.

[76] Większość gmachów pełniących funkcje użyteczności publicznej było niezamieszkałych. W Collegium Iuridicum mieszkali stróż i służący z rodzinami. ANK, sygn. 29/89/1/1-2, Spis ludności… T. 2, s. 36–37.



Portret Gustawa Lindquista, malarz nieznany, 1863; w zbiorach MK, nr inw. MHK-24/BrK 9

numerów 17 i 37. Być może w tych budynkach prowadzono remont lub właściciel nabył nieruchomość jako inwestycję. Z dostępnych danych wynika, że jedynie 19 właścicieli kamienic z ulicy Grodzkiej mieszkało w swoich domach. W kilku wypadkach mieszkali pod innymi numerami przy tejże ulicy, w czterech nie udało się ustalić miejsca ich zamieszkania. Trudności z ustaleniem wynikają też stąd, że najzamożniejsi krakowianie byli właścicielami nawet kilku nieruchomości. Jan Wątorski, piekarz, a zarazem kamienicznik, posiadał trzy nieruchomości przy ulicy Mikołajskiej, Małym Rynku i ulicy Grodzkiej (33)[77]. Emanuel Tiller, kupiec i właściciel wyszynku oraz kamienicy (nr 36) przy ulicy Grodzkiej, nabył jeszcze trzy kolejne w dzielnicy żydowskiej. Blacharz Izaak Reich nie mieszkał we własnej kamienicy przy ulicy Grodzkiej 27, lecz w nowo wybudowanym domu przy ulicy Józefa Dietla[78]. Karolina i Eliasz Banet posiadali poza nieruchomością przy ulicy Grodzkiej (nr 17), dom przy ulicy św. Gertrudy 5. Dwie kamienice przy ulicy Grodzkiej (nr 9–11) nabył kupiec Leib Süsser, ale mieszkał nadal na Kazimierzu. Nie był to przypadek odosobniony. Z jednej strony kamienicznik mógł czuć się swobodniej wśród współwyznawców, z drugiej – profity z wynajmu mieszkań i lokali użytkowych w Śródmieściu były wyższe niż z podobnych przestrzeni zlokalizowanych dalej od ścisłego centrum. Natomiast niektórzy Żydzi uważali za nobilitujące mieszkanie i prowadzenie przedsiębiorstwa na Starym Mieście[79]. Jak wynika z deklaracji zamieszczonych w spisie ludności z 1900 roku, blisko połowa kamienic stanowiła własność Żydów (24), 20 było w rękach rzymskich katolików, jedna ewangelików, w przypadku czterech nie ustalono przynależności wyznaniowej właściciela. Odsetek własności nieruchomości żydowskich przy ulicy



Czapka konfederatka z pracowni Franciszka Chęcińskiego z ul. Grodzkiej 18, ok. 1890; w zbiorach MK, nr inw. MHK-708/III

Grodzkiej był wyższy niż odsetek mieszkających tam Żydów. Niemniej jednak koncentracja wyznawców judaizmu przy ulicy Grodzkiej w 1910 roku była najwyższa spośród śródmiejskich ulic. Mieszkało tam wówczas 36,9 proc. Żydów, przy placu Dominikańskim 31,4 proc., przy ulicach Siennej 23,5 proc., Floriańskiej 11,5 proc. Generalnie im dalej od Kazimierza, tym odsetek Żydów był niższy[80].

Czasami ustalenie przynależności wyznaniowej nastręcza wiele problemów. Do ciekawego odkrycia doszedł Kazimierz Karolczak. Kupiec handlujący zbożem Emanuel Mirtenbaum pod koniec XIX wieku deklarował przynależność do żydowskiej gminy wyznaniowej. Po 20 latach zmienił nie tylko profil aktywności zawodowej na urzędniczą, ale również wyznanie na katolickie[81]. Czasami różnice wyznaniowe nie grały większej roli. Kamienica nr 29 należała do ewangeliczki Alojzy Lindquist oraz katoliczek Katarzyny i Anny Ripper.

Analizując właścicieli pod kątem wykonywanego zawodu, zwraca uwagę wchodzenie w posiadanie nieruchomości przez przedstawicieli wybranych profesji. Z jeden strony majątki, którymi dysponowali, pozwalały na nabycie kamienicy w prestiżowym miejscu, z drugiej taka lokalizacja gwarantowała sukces w interesach. Najchętniej na nabycie domów wzdłuż najruchliwszych ciągów komunikacyjnych, a także prowadzenie w nich sklepów decydowali się kupcy. Spośród śródmiejskich ulic i placów to właśnie ulica Grodzka przyciągała ich najbardziej. W 1890 roku w ich rękach było 14 kamienic położonych przy tej ulicy, w 1900 roku – 15, a w 1910 roku – 11, stanowiąc najwyższą liczbę w centrum miasta[82]. W nieruchomości przy ulicy Grodzkiej chętnie lokowali kapitał zamożni i przedsiębiorczy żydowscy

[77] Karolczak Kazimierz: *Właściciele domów*…, s. 144.

[78] *Ibidem*, s. 145.

[79] *Ibidem*, s. 138.

[80] Karolczak Kazimierz: *Właściciele domów*…, s. 176.

[81] *Ibidem*, s. 129.

[82] *Ibidem*, s. 137–138. Według spisu ludności w 1900 r. 24 kupców było właścicielami kamienic przy ul. Grodzkiej. ANK, sygn. 29/89/1/1-2, Spis ludności… T. 1–2.

Tab. 5. Wykaz własności kamienic przy ul. Grodzkiej w 1900 r. wraz z ich przynależnością zawodową właściciela

Nr parceli	Właściciele	Zawód właściciela	Uwagi
1	Helena i Aleksander Sulikowscy	zegarmistrz	
2	Karolina i Wincenty Jan Schmidt	cukiernik	
3	Feliksa i Ignacy Sobolewscy	kupiec	
4	Rebeka Wachtel	–	
5	Fani, Aron, Jan, Henryk, Maks Bandet	Aron Bandet, kupiec	
6	Emanuel Mirtenbaum	kupiec	
7	Anna Świątek vel Kurkiewicz, Anna, Zofia, Andrzej, Jan, Kazimierz, Tadeusz Kurkiewicz	Anna Świątek vel Kurkiewicz, właścicielka masarni	
8	Feliksa Szpenger ze Szczepańskich	właścicielka kamienicy	
9	Natan, Salomon Süsser	kupcy	
10	Jan, Walery Bajer	Jan Bajer, tokarz, majster	
11	Natan, Salomon Süsser	kupcy	kamienica połączona z nr. 9
12	Karolina i Henryk Rimler	kupiec, parasolnik	
13	Henryk Schwarz	kupiec	
14	Antoni Jachimski	kuśnierz	mieszkał pod nr. 16
15	Anna i Bernard Eichner	zegarmistrz	
16	Wiktoria z Jachimskich Armatowicz	–	
17	Karolina i Eliasz Banet	właściciel realności przy ul. św. Gertrudy 5	plac Wszystkich Świętych. Brak kamienicy w spisie ludności
18	Maria, Albin, Ignacy, Władysław Chęciński (małoletnie dzieci kupca Franciszka Chcińskiego)	–	
19		–	plac Wszystkich Świętych. Brak kamienicy w spisie ludności, zburzona w 1939 r.
20	Samuel Mojżesz, Salomon Anisfeld, Getzel, Schmerl Loebl, Hinda, Sara, Hirsch Majersdorf, Małka Goldlustowa	rodzina kupiecka	
21	Stanisław Wiązownicki	właściciel kamienicy	
22		–	plac Dominikański
23	Józefa Armułowicz / Armółowicz / Armatowicz z Filipkiewiczów	wdowa po kupcu i masarzu	
24		–	plac Dominikański
25	Henryk Rysz	–	
26	Zofia i Wiktor Suscy	kupiec	
27	Jakub, Izaak Reich	Izaak Reich, zegarmistrz, blacharz	
28	Rebeka, Markus Tinger	kupiec	
29	Alojza Lindquist, Katarzyna, Anna Ripper	właścicielki kamienicy	
30	Leon Horowitz	adwokat	
31	Bronisław Szwantowski	właściciel ziemski	
32	Leon Horowitz	adwokat	
33	Henryka Baderowa-Wątorska i Jan Wątorski	piekarz	
34	Helena i Aleksander Sulikowscy	zegarmistrz	
35	Aniela i Wacław Szymczakowscy	właściciel wytwórni wódek i likierów	
36	Amalia i Emanuel Tilles	właściciel wyszynku, kupiec	
37	Eleonora Terk od 1900 lub 1902 Franciszek Świątek	Franciszek Świątek, rzeźnik	brak kamienicy w spisie ludności

38	Karolina, Jakub, Herman Brummer, Róża Winkler	Herman Brummer, adwokat	
39	Perla i Izaak Salomon Gleitzman	właściciel nieruchomości	mieszkali pod nr. 35
40	Edward Stadnicki	ziemianin	
41	Perla Gleitzman	żona adwokata[83]	
42	Józefa Wąsikiewicz / Wąsikowa	żona adwokata	
43	Paulina Dzieduszycka	–	zakon jezuitów
44	Helena, Stanisław, Eugeniusz Gralewscy	Eugeniusz Gralewski, kupiec	
45	Grüne (Gusta) Steiner	urzędniczka prywatna	
46	Stanisław Strzelbicki	adwokat	
47	Ludwika Bojanowska	żona właściciela wytwórni wyrobów platerowanych	
48	Izabella, Seweryn Żychoń /Strzelbiccy	Izabelle Żychoń, obywatelka, wdowa po inżynierze	
49	Bronisława Streit	właścicielka restauracji	mieszkał pod nr. 47
50	Gustaw Bazes	restaurator, kupiec	
51	Dorota Blatteis	właścicielka kamienicy, żona adwokata	
52	CK skarb wojskowy	–	Sąd Krajowy Wyższy, archiwum, urząd hipoteczny, kościół świętych Piotra i Pawła
53	Własność uniwersytecka	–	Collegium Iuridicum
54	Własność kościelna	–	zakon klarysek (klasztor, zakład naukowy wyższy), kościół św. Andrzeja, kościół św. Marcina
55	Jeruchem Bazes	kupiec	plac Marii Magdaleny. Kamienica zburzona
56	Własność kościelna	–	zakon klarysek (klasztor, zakład naukowy wyższy), kościół św. Andrzeja, kościół św. Marcina
57	CK skarb wojskowy	–	c.k. inżynieria wojskowa / plac Marii Magdaleny
58	Własność zboru ewangelickiego		zbór ewangelicki krakowski
59	Otton Loebenstein	adwokat	
60	Własność zboru ewangelickiego	-	zbór ewangelicki krakowski
61	Otton Loebenstein	adwokat	
62	Własność zboru ewangelickiego	–	zbór ewangelicki, kościół św. Marcina
63	Własność kapitulna	–	
64	c.k. skarb wojskowy	–	arsenał
65	c.k. skarb wojskowy	–	koszary artylerii polnej
67	Własność kościelna	–	kościół św. Idziego, plac św. Idziego
69	Hirsch Landau	adwokat	kamienica zburzona w 1940 r.
71	Stanisław Fischer	przedsiębiorca	c.k. Oddział Budownictwa Wojskowego, plac św. Idziego. Kamienica zburzona w 1941 r.

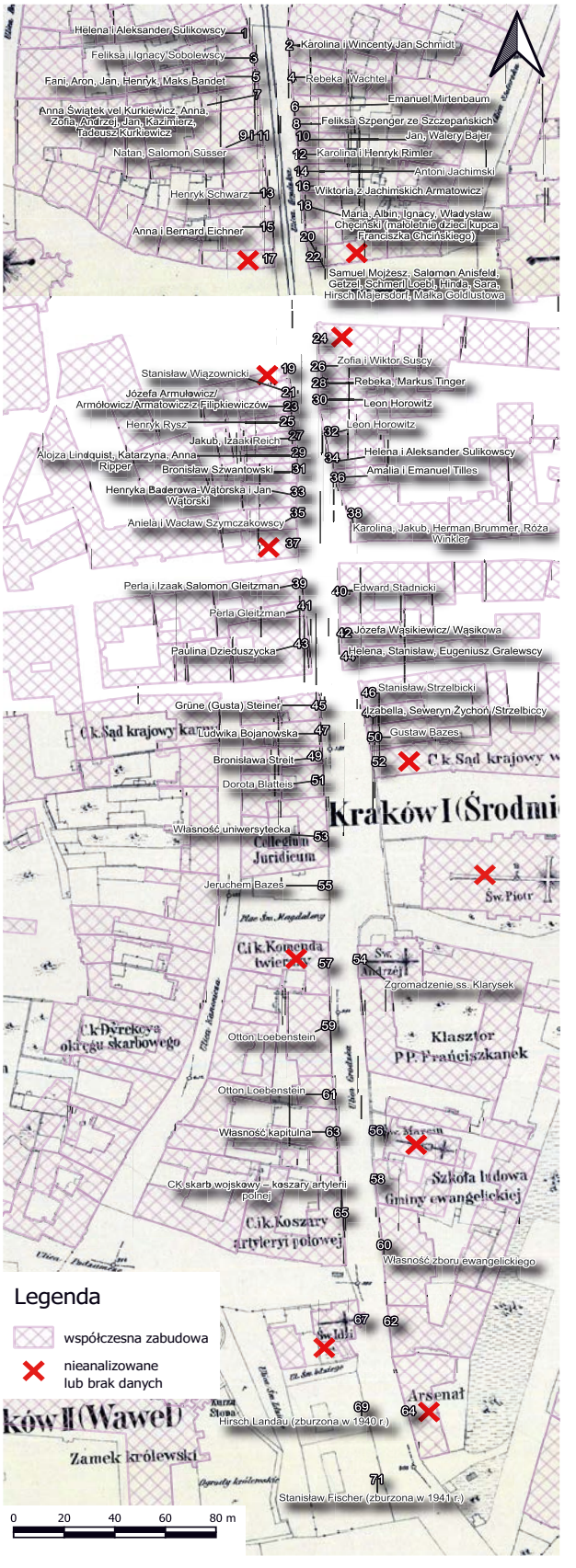
Źródło: ANK, sygn. 29/89/1/1-2, Spis ludności miasta Krakowa z roku 1900, Dz. I, T. 1–2; „Józefa Czecha Kalendarz Krakowski na rok 1900" 1900, R. 69; „Księga Adresowa Król. Stoł. Miasta Krakowa i Król. Woln. Miasta Podgórza 1905" 1904, R. 1; *Wykaz ulic, placów i właścicieli domów w mieście Krakowie sporządzony na podstawie ksiąg urzędowych hipotecznych i Urzędu Budownictwa miejskiego zamknięty w dniu 1 marca 1892*

[83] Niektóre kobiety definiowały swoją profesję (zawód, zajęcie) przez zawód wykonywany przez męża, np. profesorowa, adwokatowa itp. Zob. pozycje tab. 42, 47, 51.

handlowcy, tacy jak Jeruchem Bazes, Emanuel Mirtenbaum, Aron Bandet[84], Leib Susser, czy Emanuel Tilles[85]. Najlepsi w swoim fachu rzemieślnicy również kupowali kamienice w reprezentacyjnych miejscach i tam otwierali pracownie. Najchętniej lokowali tutaj przedsiębiorstwa kuśnierze[86], np. Antoni Jachimski i Franciszek Chęciński[87].

Czasami zakwalifikowanie do danej grupy zawodowej może nastręczać problemy, gdyż wspomniani wyżej rzemieślnicy byli zarazem kupcami utrzymującymi skład z uszytymi przez siebie futrami. Wielu działających kuśnierzy miało żydowskie pochodzenie, jak Abraham Mirsch (właściciel trzech domów przy Rynku Głównym, ulicy Grodzkiej i placu Bawół) czy Józef Reiser prowadzący pracownię i skład we własnej kamienicy przy ulicy Grodzkiej[88]. Chętnie wiązali się zawodowo z omawianą ulicą zegarmistrze, w tym Aleksander Sulikowski (nr 1, 34), Bernard Eichner (nr 15), tokarz Jan Bajer (nr 10), ale również przedstawiciele rzemiosł spożywczych, jak Anna Świątek vel Kurkiewicz, właścicielka znanej i cenionej masarni (nr 7[89]), czy też Józefa Armułowicz (nr 23). Przy ulicy Grodzkiej kamienicę nabył wspomniany już potentat kamieniczny, piekarz Jan Wątorski (nr 33[90]).

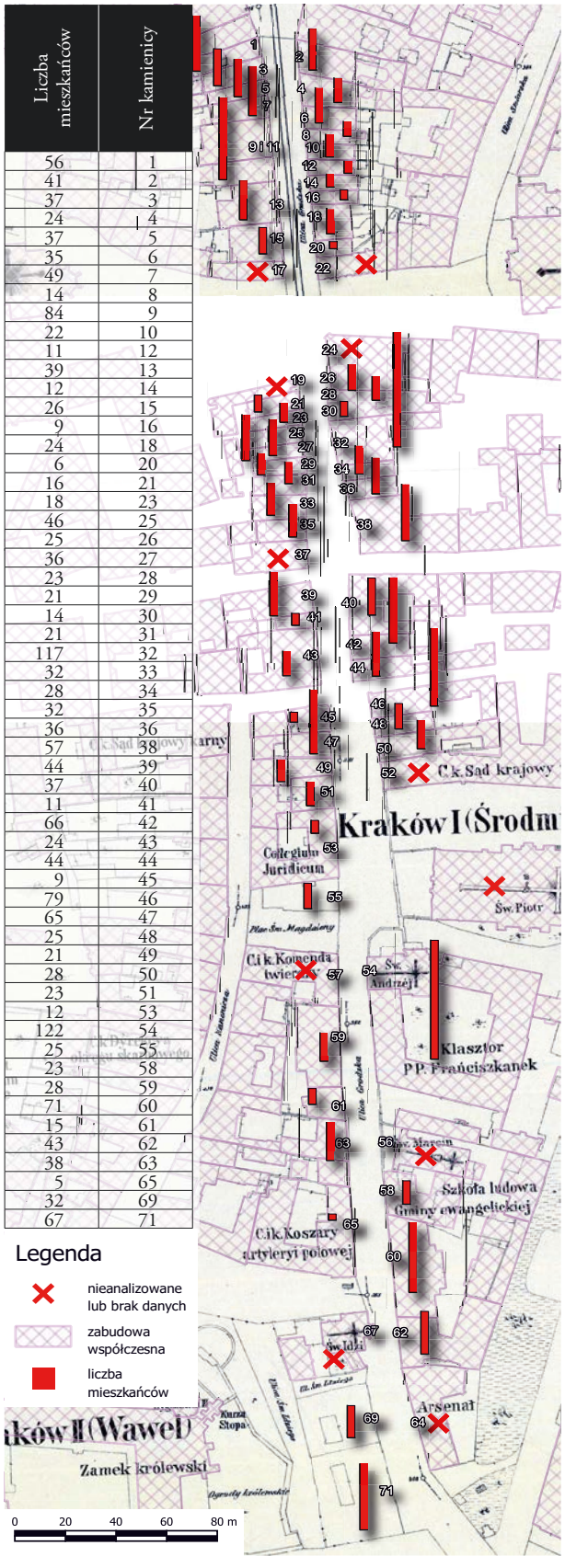
W nieruchomości inwestowali adwokaci. W latach 1890–1910 co trzeci z nich był kamienicznikiem[91]. Najzamożniejsi posiadali nawet kilku budynków, a kancelarię otwierali w tej o najlepszej lokalizacji. Nieruchomość wraz z praktyką przekazywali często synom, jak chociażby Hirsz Landau synowi Rafałowi, wybitnemu adwokatowi, a zarazem działaczowi społecznemu i prezesowi gminy żydowskiej w Krakowie (nr 69[92]). W 1900 roku siedem budynków przy ulicy Grodzkiej należało do adwokatów, a dwa do wdów po nich. Niektórzy, jak Otton Loebenstein (nr 59–61) i Leon Horowitz (nr 30 i 32), byli właścicielami dwóch kamienic przy omawianej ulicy. W 1910 roku liczba domów w rękach adwokatów spadła do sześciu, ale posiadali kilka przy sąsiednich ulicach[93]. Nie wszystkich stać było na tak duży wydatek, jakim był zakup kamienicy, decydowali się więc na wynajem lokalu pod kancelarię. W 1899 roku adwokat Bronisław Gunkiewicz wynajął na sześć lat całe piętro kamienicy (nr 51) na kancelarię od żony innego adwokata, Doroty Blateis[94]. Zapewne podobnymi pobudkami kierowali się lekarze, spośród których 12 posiadało tu gabinety[95] (plan 2).



Plan 2. Właściciele kamienic przy ulicy Grodzkiej w 1900 r. Podkład: Król. stoł. miasto Kraków składające się z gmin katastralnych (plan katastralny), 1905, ANK, Plany katastralne, sygn. 29/663/0/1/21; zabudowa współczesna BDOT10k; oprac. Mateusz Niemiec na podstawie danych dostarczonych przez Iwonę Kawallę-Lulewicz

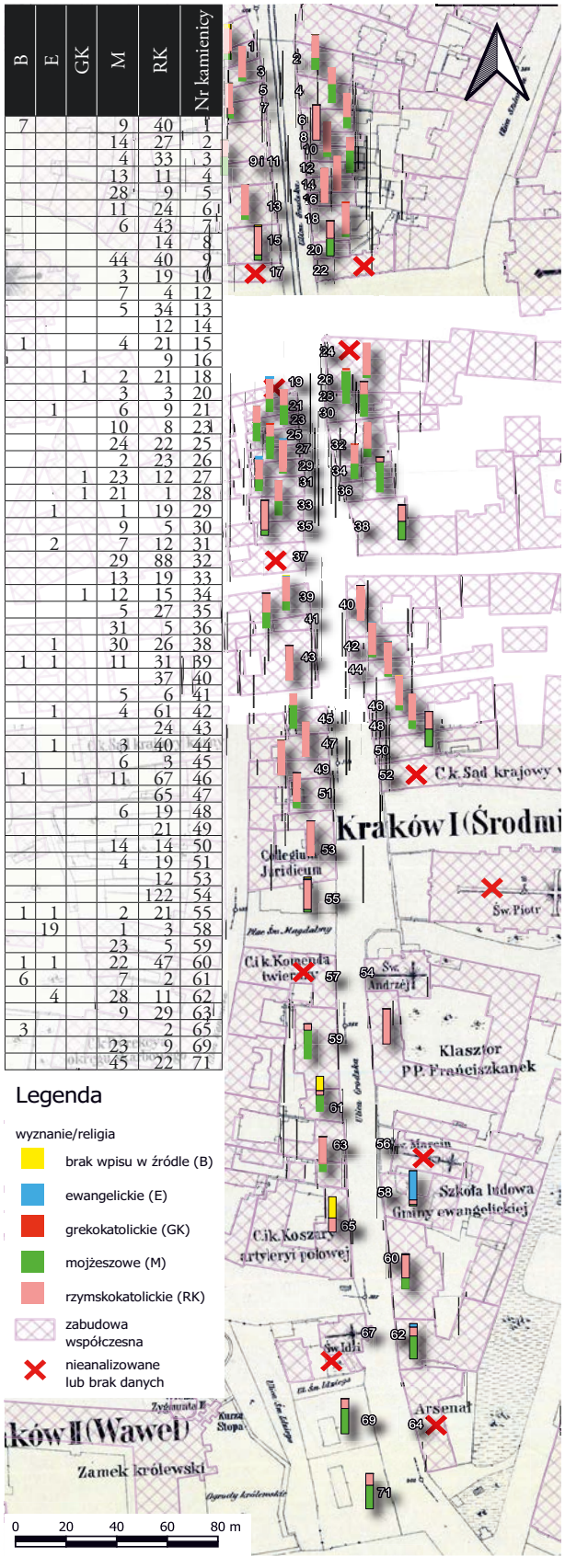
[84] Karolczak Kazimierz: *Właściciele domów*…, s. 137–138.
[85] *Ibidem*, s. 138.
[86] Najwięcej pracowni kuśnierskich znajdowało się w ciągu komunikacyjnym ulic Krakowskiej, Stradomskiej i Grodzkiej.
[87] Po śmierci Franciszka Chęcińskiego w 1891 r. firmę prowadziła żona Józefa Chęcińska, a później synowie Albin i Ignacy Chęcińscy. Karolczak Kazimierz: *Właściciele domów*…, s. 148.
[88] *Loc. cit.*
[89] „Księga Adresowa.…", s. 310.
[90] Karolczak Kazimierz: *Właściciele domów*…, s. 144.
[91] *Ibidem*, s. 120.
[92] *Loc. cit.*
[93] *Ibidem*, s. 117.
[94] *Ibidem*, s. 185.
[95] „Józefa Czecha Kalendarz Krakowski na rok 1900"…, s. 196–198.

Liczba mieszkańców	Nr kamienicy
56	1
41	2
37	3
24	4
37	5
35	6
49	7
14	8
84	9
22	10
11	12
39	13
12	14
26	15
9	16
24	18
6	20
16	21
18	23
46	25
25	26
36	27
23	28
21	29
14	30
21	31
117	32
32	33
28	34
32	35
36	36
57	38
44	39
37	40
11	41
66	42
24	43
44	44
9	45
79	46
65	47
25	48
21	49
28	50
23	51
12	53
122	54
25	55
23	58
28	59
71	60
15	61
43	62
38	63
5	65
32	69
67	71



Plan 3. Liczba mieszkańców poszczególnych kamienic przy ul. Grodzkiej. Podkład: Król. stoł. miasto Kraków składające się z gmin katastralnych (plan katastralny), 1905, ANK, Plany katastralne, sygn. 29/663/0/1/21; zabudowa współczesna BDOT10k; oprac. Mateusz Niemiec na podstawie danych dostarczonych przez Iwonę Kawallę-Lulewicz

B	E	GK	M	RK	Nr kamienicy
7			9	40	1
			14	27	2
			4	33	3
			13	11	4
			28	9	5
			11	24	6
			6	43	7
				14	8
			44	40	9
			3	19	10
			7	4	12
			5	34	13
				12	14
1			4	21	15
				9	16
		1	2	21	18
			3	3	20
	1		6	9	21
			10	8	23
			24	22	25
			2	23	26
		1	23	12	27
		1	21	1	28
	1		1	19	29
			9	5	30
	2		7	12	31
			29	88	32
			13	19	33
		1	12	15	34
			5	27	35
			31	5	36
	1		30	26	38
1	1		11	31	39
				37	40
			5	6	41
	1		4	61	42
				24	43
	1		3	40	44
			6	3	45
1			11	67	46
				65	47
			6	19	48
				21	49
			14	14	50
			4	19	51
				12	53
				122	54
1	1		2	21	55
	19		1	3	58
			23	5	59
1	1		22	47	60
6			7	2	61
	4		28	11	62
			9	29	63
3				2	65
			23	9	69
			45	22	71



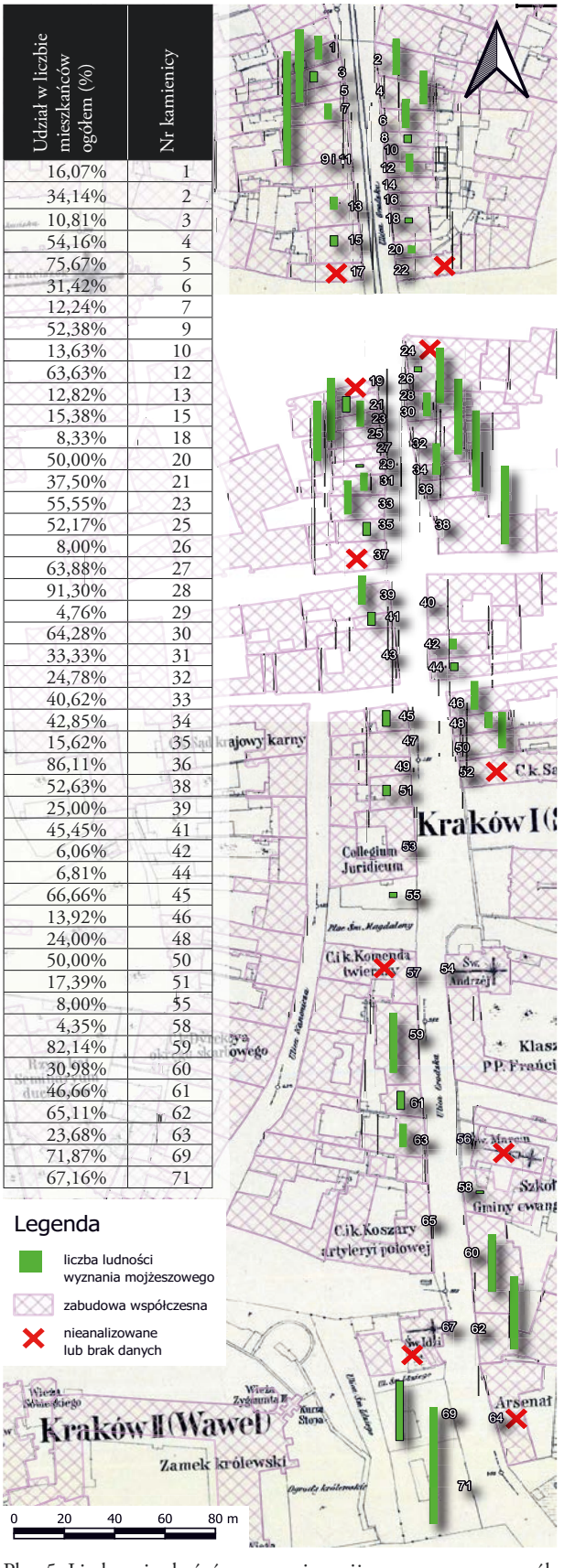
Plan 4. Struktura wyznaniowa mieszkańców poszczególnych kamienic przy ul. Grodzkiej. Podkład: Król. stoł. miasto Kraków składające się z gmin katastralnych (plan katastralny), 1905, ANK, Plany katastralne, sygn. 29/663/0/1/21; zabudowa współczesna BDOT10k; oprac. Mateusz Niemiec na podstawie danych dostarczonych przez Iwonę Kawallę-Lulewicz

Gęstość zaludnienia przy ulicy Grodzkiej była bardzo wysoka. Najwięcej osób (122) mieszkało pod numerem w zakonie klarysek (zakonnice, nauczycielki, uczennice), na kolejnym miejscu plasowały się numery 32 (120), 9 (84), 38 (54), 46 (80), 47 (65), 60 (71), 71 (67). Najmniej mieszkańców liczyły domy o numerach 65 (5), 20 (6), 16 (9) i 45 (9) (plan 2). Średnio na jedną kamienicę przypadało 35,15 osób[96]. Średnia liczba ludności na jeden dom w I dzielnicy wynosiła wówczas 34,5[97]. Mimo że ulicę zamieszkiwali przedstawiciele czterech grup wyznaniowych, w niektórych kamienicach mieszkali wyłącznie katolicy (np. pod numerami 8, 16, 43, 49), w innych przeważali Żydzi (numery 4, 5, 9, 12, 71, 69, 62, 61, 59). Nie było domów, w których mieszkaliby wyłącznie wyznawcy judaizmu. Ciekawie wyglądała przynależność wyznaniowa mieszkańców kamienicy przy zborze ewangelickim (nr 58). Mieszkali tam głównie ewangelicy (19), kilku rzymskich katolików (3) i jeden wyznawca judaizmu (plany 4 i 5).

W prawie każdej kamienicy dominowały osoby urodzone w Krakowie. W wielu z nich stanowiły połowę mieszkańców. Nie stwierdzono natomiast, czy mieszkały w danym domu od urodzenia, czy pochodziły z innych rejonów Krakowa, a do kamienicy wprowadziły się w późniejszym czasie. Przykładowo pod numerem 1 na 56 mieszkańców 32 urodziły się w Krakowie, pod numerem 2 stosunek ten przedstawiał się jak 42 do 19, pod numerem 6 – 37 do 20, pod numerem 9 – 84 do 52, pod numerem 14 – 40 do 23, pod numerem 25 – 46 do 29, pod numerem 40 – 39 do 23, numerem 47 – 65 do 35, numerem 71 – 67 do 37.

Analizując strukturę społeczno-zawodową lokatorów, zauważono, że populację ulicy Grodzkiej zdominowały zawody kupieckie, rzemieślnicze, służba, duchowieństwo oraz adwokaci i lekarze. W niektórych nieruchomościach dominowali przedstawicieli jednego lub kilku zawodów, np. pod numerem 1 mieszkały osoby związane z kupiectwem i rzemiosłem (konfekcja damska, modniarstwo i pracownicy krawieccy), podobnie jak w kamienicy nr 23 (kupiec, krawiec i jego pracownicy). Pod numerem 10 mieszkali głównie rzemieślnicy związani z kominiarstwem i tokarstwem (majstrzy kominiarski i tokarski wraz z pracownikami), a pod numerem 38 kupcy oraz właściciel kawiarni wraz z pracownikami. W innych domach zróżnicowanie zawodowe mieszkańców było bardzo duże (nr 2, 3, 5, 9, 15, 18, 25, 26, 27, 28, 29, 30–32, 35, 42, 44, 46, 47, 61, 71). Przykładowo w kamienicy nr 35 mieszkali lekarz, majstrzy kuśnierski i szewski oraz liczni wyrobnicy i służba. Zdarzały się nieruchomości, jak np. pod numerem 7, gdzie charakter zawodowy właścicieli i lokatorów był jednolity. Poza właścicielką masarni i jej rodziną mieszkali wyłącznie czeladnicy (5) i praktykanci (15) ze wspomnianego zakładu. W niektórych kamienicach czynszowych wśród lokatorów przeważali robotnicy i służba, w innych osoby szlachetnie urodzone. W kamienicy nr 40 należącej do rodziny Stadnickich

Udział w liczbie mieszkańców ogółem (%)	Nr kamienicy
16,07%	1
34,14%	2
10,81%	3
54,16%	4
75,67%	5
31,42%	6
12,24%	7
52,38%	9
13,63%	10
63,63%	12
12,82%	13
15,38%	15
8,33%	18
50,00%	20
37,50%	21
55,55%	23
52,17%	25
8,00%	26
63,88%	27
91,30%	28
4,76%	29
64,28%	30
33,33%	31
24,78%	32
40,62%	33
42,85%	34
15,62%	35
86,11%	36
52,63%	38
25,00%	39
45,45%	41
6,06%	42
6,81%	44
66,66%	45
13,92%	46
24,00%	48
50,00%	50
17,39%	51
8,00%	55
4,35%	58
82,14%	59
30,98%	60
46,66%	61
65,11%	62
23,68%	63
71,87%	69
67,16%	71



Plan 5. Liczba mieszkańców wyznania mojżeszowego w poszczególnych kamienicach przy ul. Grodzkiej. Podkład: Król. stoł. miasto Kraków składające się z gmin katastralnych (plan katastralny), 1905, ANK, Plany katastralne, sygn. 29/663/0/1/21; zabudowa współczesna BDOT10k; oprac. Mateusz Niemiec na podstawie danych dostarczonych przez Iwonę Kawallę-Lulewicz

[96] Nie wliczając żołnierzy stacjonujących w koszarach oraz służby domowej.

[97] Karolczak Kazimierz: *Właściciele domów*…, s. 31.

w 1900 roku mieszkał wówczas 22-letni student prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego hrabia Stanisław Jan Kanty Stadnicki[98], późniejszy poseł Sejmu Krajowego Galicji X kadencji. Pod numerem 9 mieszkał pochodzący z Wołynia Bronisław Abramowicz herbu Lubicz, powstaniec styczniowy i malarz, związany zawodowo z Krakowem[99]. Pod ten sam numer domu przeprowadziła się z Królestwa Polskiego akuszerka Julia z Koczarskich Wnorowska herbu Korab i Karol Kobylski herbu Jelita, urzędnik kolei państwowych, wraz z żoną Cecylią Kobylską z Wnorowskich, zapewne spokrewnioną ze wspomnianą Julią Wnorowską[100]. Pod numer 14 wprowadziła się urodzona w Wielkim Księstwie Poznańskim Maria Budziszewska herbu Grzymała wraz z synem Leonem[101]. W kamienicy nr 18 mieszkał Apolinary Cybulski herbu Łada, urzędnik Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń wraz z żoną Leonorą z Koziarskich Cybulską[102]. W domu tym żył również stroiciel fortepianów Zygmunt Raba herbu Kos z żoną Florentyną z Koziarskich[103].

Podsumowanie

Artykuł stanowi przyczynek do szerszych badań nad socjotopografią Krakowa, których założeniem jest historyczna rekonstrukcja układu przestrzennego miasta i zamieszkującej go ludności, odkrycie jak największej liczby cech społecznych oraz zmian zachodzących w krajobrazie naturalnym i kulturowym.

W tym wypadku przyjrzano się jednej z najważniejszych ulic miasta w konkretnym momencie historycznym. Ulica Grodzka w 1900 roku była jedną z ulic o największej koncentracji sklepów, zakładów rzemieślniczych i usługowych w mieście. Wśród mnogości przedsiębiorstw występowała ścisła specjalizacja branżowa. Mieściły się tu sklepy konfekcyjne, galanteryjne, obuwnicze, składy tkanin i futer oraz zakłady krawieckie. Poza tym im bliżej Rynku Głównego, tym więcej działało sklepów z luksusowymi artykułami jubilerskimi, zegarmistrzowskimi czy też konfekcyjnymi, a im bliżej Stradomia – lokali z towarami technicznymi, budowlanymi, żelaznymi i norymberskimi oraz spożywczymi. Zlokalizowane licznie zakłady handlowe i usługowe wpływały na charakter ulicy, a tym samym na strukturę zawodową jej mieszkańców. Kamienice przy ulicy Grodzkiej zamieszkiwały przede wszystkim osoby związane z kupiectwem, rzemiosłem, poza tym adwokaci, lekarze, ale też służba domowa, duchowni i uczniowie. Biorąc pod uwagę wyznanie, dominowali rzymscy katolicy, na kolejnym miejscu plasowali się Żydzi. Ulicę Grodzką w 1900 roku zamieszkiwały głównie osoby stanu wolnego i małżeńskiego. Wśród 2004 mieszkańców przeważały kobiety, w głównej mierze panny. Przeszło połowa populacji pochodziła z Krakowa lub jego okolic, pozostali przybyli głównie z miejscowości opasających miasto w promieniu kilkudziesięciu kilometrów (z wyjątkiem północy).

Niniejsze studia stanowią zaledwie wstęp do dalszych badań obejmujących kolejne ulice i dzielnice miasta, pozwalających na prace porównawcze, które mogą znacząco wzbogacić wiedzę na temat krakowskiego społeczeństwa, a być może obalić zakorzenione w świadomości mity.



Kamienica przy ul. Grodzkiej 4, fot. Stanisław Kolowca, lata trzydzieste XX w.; w zbiorach MK, nr inw. MHK-3213/N

Indeks wybitnych właścicieli i mieszkańców ulicy Grodzkiej

Abramowicz Bronisław herbu Lubicz (1837–1912), malarz specjalizujący się w scenach historycznych, rodzajowych, myśliwskich i portretach, uczeń Jana Matejki, związany zawodowo z Krakowem, wykonywał renowacje dzieł sztuki w kościołach krakowskich, powstaniec styczniowy, adiunkt generała Mariana Langiewicza[104].

Frühling Rudolf (1866–1925), adwokat, radny miejski, działacz Stronnictwa Niezawisłych Żydów, członek Stowarzyszenia Kandydatów Adwokackich, członek prezydium Izby Adwokackiej w Krakowie[105].

Kosz Jan (zm. 1887), kupiec, właściciel sklepu z winem przy ulicy Grodzkiej 37. Działacz niepodległościowy,

[98] ANK, sygn. 29/89/1/1-2, Spis ludności… T. 1, s. 494, poz. 2470.
[99] Ibidem, s. 424, poz. 2113.
[100] Ibidem, s. 420, poz. 2097; s. 421, poz. 2097.
[101] Ibidem, s. 432, poz. 2159; s. 433, poz. 2159.
[102] Ibidem, s. 438, poz. 2188; s. 439, poz. 2188.
[103] Ibidem, s. 438, poz. 2188; s. 439, poz. 2189.
[104] ANK, sygn. 29/89/1/1-2, Spis ludności… T. 1. s. 424, poz. 2113; Nekrolog Bronisława Abramowicza. „Czas" 1912, nr 323, z 18 lipca, s. 3; *Nekrologia*. „Czas" 1912, nr 325, z 19 lipca.
[105] *Frühling Rudolf* [online]. Ośrodek Studiów nad Historią i Kulturą Żydów Krakowskich, Instytut Judaistyki UJ [dostęp 9 grudnia 2021]. Dostępny w internecie: https://www.oshkzk.historyczny.uj.edu.pl/kadencja-xiii/-/journal_content/56_INSTANCE_aZ9XyZyLLxGt/139142148/140751573.

brał udział w przygotowaniu powstania w 1846 roku, a po 1848 roku był aktywnym działaczem konspiracyjnym[106].

Landau Rafał (zm. po 1941), adwokat, działacz społeczny, w 1904 roku wybrany do władz gminy wyznaniowej żydowskiej, w latach 1918–1939 sprawował urząd przewodniczącego gminy żydowskiej w Krakowie, opiekował się Zakładem Sierot Żydowskich[107].

Lindquist Gustaw Henryk (1816–1868), z pochodzenia Szwed, urodzony w Lubece, malarz cechowy i lakiernik, właściciel domu przy ulicy Grodzkiej 29, członek gminy ewangelickiej krakowskiej, burgrabia w Towarzystwie Strzeleckim Krakowskim, król kurkowy w 1863 roku.

Schwarz Henryk (1837–1911), kupiec, właściciel składu tkanin i magazynu odzieżowego założonego przez jego ojca Alojzego Schwarza w 1836 roku przy ulicy Grodzkiej 13, wieloletni starszy Krakowskiej Kongregacji Kupieckiej, wiceprezes Izby Handlowej i Przemysłowej w Krakowie, radny miejski, prezes Towarzystwa Dobroczynności w Krakowie, wicedyrektor Kasy Oszczędności, wiceprezes Towarzystwa Muzycznego w Krakowie, członek Towarzystwa Strzeleckiego Krakowskiego, kawaler orderu Cesarza Franciszka Józefa z tytułem cesarskiego radcy. Posiadał majątek ziemski Staszówka koło Ciężkowic[108].

Stadnicki Stanisław Jan Kanty herbu Szreniawa bez Krzyża (1878–1952), prawnik, poseł do Sejmu Krajowego Galicji X kadencji, współzałożyciel i działacz Towarzystwa Teatrów Stołecznych w Warszawie w latach 1919–1922, wspierał Towarzystwo Szkół Ludowych i działalność kulturalną Związku Strzeleckiego, właściciel Krysowic[109].

Sulikowski Aleksander (1860–1910), zegarmistrz, właściciel magazynu zegarów i zegarków przy ulicy Grodzkiej 1, właściciel realności nr 1 i 34, radny miejski, członek krakowskiej Izby Przemysłowo-Handlowej, prezes Towarzystwa Kredytowego Rękodzielników, członek Rady Nadzorczej Towarzystwa Kredytowego Rękodzielników i Przemysłowców, cenzor Powiatowej Kasy Oszczędności w Krakowie.

Suski Wiktor (1868–1923), kupiec, właściciel domu i sklepu kolonialnego przy ulicy Grodzkiej 26, który przejął po ojcu Antonim Suskim, radca cesarski, radca miejski, radca Wydziału Skarbowego Towarzystwa Dobroczynności, skarbnik Krakowskiej Kongregacji Kupieckiej, sędzia fachowy ze stanu kupieckiego, członek Towarzystwa Strzeleckiego Krakowskiego, członek jego Wydziału, król kurkowy w 1905 roku.

Tilles Samuel (1862–1937), adwokat, radny miejski, działacz społeczny, współzałożyciel i prezydent Stowarzyszenia Solidarność, wiceprezydent (1923–1928) Związku Żydowskich Stowarzyszeń Humanitarnych B'nei B'rith, współzałożyciel i pierwszy prezes Stowarzyszenia Ognisko Pracy, wiceprezes sekcji krakowskiej Centralnego Komitetu Krajowego Opieki nad Żydowskimi Sierotami, członek Komitetu Obrony Macierzy Śląskiej[110].

[106] Garlicki Stanisław: *Sklepy Krakowa*…, s. 130.

[107] Sroka Łukasz T.: *Żydzi w Krakowie. Studium o elicie miasta 1850–1918*. Kraków 2008, s. 150, 153; *Landau Rafał* [online]. Ośrodek Studiów nad Historią i Kulturą Żydów Krakowskich, Instytut Judaistyki UJ [dostęp 9 grudnia 2021]. Dostępny w internecie: http://www.oshkzk.historyczny.uj.edu.pl/sekcja-szkolna/-/journal_content/56_INSTANCE_S6e8jYgCs1a6/139142148/140754141.

[108] Garlicki Stanisław: *Sklepy Krakowa*…, s. 179–180; Karolczak Kazimierz: *Właściciele domów*…, s. 138.

[109] ANK, sygn. 29/89/1/1, Spis ludności miasta Krakowa z roku 1900, Dz. I, T. 1, s. 494, poz. 2470; *Polski słownik biograficzny*: Stadnicki Stanisław Jan Kanty. Hasło oprac. Elżbieta Orman-Michta. T. 41. Kraków 2002, s. 438–439.

[110] „Czas" 1901, nr 299, z 31 grudnia, s. 2; 1902, nr 108, z 6 marca, s. 1; *Tilles Samuel* [online]. Ośrodek Studiów nad Historią i Kulturą Żydów Krakowskich, Instytut Judaistyki UJ [dostęp 9 grudnia 2021]. Dostępny w internecie: http://www.oshkzk.historyczny.uj.edu.pl/sekcja-szkolna/-/journal_content/56_INSTANCE_S6e8jYgCs1a6/139142148/140754305.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archiwum Narodowe w Krakowie

Zespół Izba Przemysłowo-Handlowa w Krakowie, sygn. 29/318/452, Kartoteka firm: Cyprian Szczurkowski

Zespół Izba Przemysłowo-Handlowa w Krakowie, sygn. 29/318/446, Kartoteka firm: Jan Rimler

Zespół Izba Przemysłowo-Handlowa w Krakowie, sygn. 29/318/452, Kartoteka firm: „Stadion" Dom Sportowy

Zespół Spis ludności miasta Krakowa z roku 1900, Dz. I, T. 1–2, sygn. 29/89/1/1-2

Zespół Zbiór katastralny, sygn. 29/663/0/1/21. Królewskie stołeczne miasto Kraków składające się z gmin katastralnych (plan katastralny)

Główny Urząd Geodezji i Kartografii

Zabudowa współczesna Śródmieścia w Krakowie, nr BDOT10k

Źródła niepublikowane

Kaźmierczyk Ewa: „Społeczeństwo i przestrzeń Społeczeństwo i przestrzeń Krakowa 1720–1795". Kraków 2021 Praca doktorska, Uniwersytet Jagielloński

Źródła drukowane – statystyki, księgi adresowe, przewodniki i kalendarze

Jezierski Józef: *Ilustrowany przewodnik po Krakowie i okolicy 1913–1914*. Kraków 1913

„Józefa Czecha Kalendarz Krakowski na rok 1897" 1897, R. 66

„Józefa Czecha Kalendarz Krakowski na rok 1900" 1900, R. 69
„Józefa Czecha Kalendarz Krakowski na rok 1901" 1901, R. 70
„Krakowska Księga Adresowa na rok 1906" 1905, R. 1 (red. Józef Knapik)
„Księga Adresowa Król. Stoł. Miasta Krakowa i Król. Woln. Miasta Podgórza 1905" 1904, R. 1
Statystyka miasta Krakowa 1936. Przygot. do druku Mikołaj Karklissyjski. Kraków 1998
„Statystyka Miasta Krakowa zestawiona przez Biuro Statystyczne Miejskie" 1902, z. 8
„Stefana Mikulskiego Wielka Księga Adresowa Stoł. Król. Miasta Krakowa i Król. Woln. Miasta Podgórza" 1907, R. 3

Pamiętniki

Gajzlerowa Eleonora: *Tamten Kraków, tamta Krynica*. Kraków 1972
Krygowski Władysław: *W moim Krakowie nad wczorajszą Wisłą*. Kraków 1980
Samozwaniec Magdalena: *Maria i Magdalena*. Kraków 1978
Smolarski Mieczysław: *Miasto starych dzwonów*. Kraków 1960

Opracowania

Barylewska-Szymańska Ewa, Maciakowska Zofia: *Miasto i ludzie u progu nowoczesności – socjotopografia Gdańska w pierwszej połowie XIX wieku*. Gdańsk 2016
Borecki Paweł: *Uwagi o statucie prawnym wyznawców judaizmu na ziemiach polskich*. „Czasopismo Prawno-Historyczne" 2010, t. 62, z. 2, s. 49–89
Chmiel Adam: *Domy krakowskie – ulica Grodzka. Cz. 1 (Liczby or. nieparzyste 1–17)*. Biblioteka Krakowska, nr 81. Kraków 1934
Chmiel Adam: *Domy krakowskie – ulica Grodzka. Cz. 2 (Liczby or. nieparzyste 19–37)*. Biblioteka Krakowska, nr 85. Kraków 1935
Danilczyk Leszek: *Krakowskie witryny sklepowe w II połowie XIX i I połowie XX wieku*. Kraków 1993
Dyl Katarzyna: *Socjotopografia Torunia przed I wojną światową na tle rozwoju gospodarczego i ludnościowego miasta w XIX wieku i na początku XX wieku*. „Rocznik Toruński" 2001, t. 28, s. 95–121
Filipski Łukasz: *Socjotopografia Torunia w okresie międzywojennym w świetle analizy ksiąg adresowych z 1923 i 1932 roku*. „Rocznik Toruński" 2016, t. 43, s. 107–130
Garlicki Stanisław: *Sklepy Krakowa na początku XX wieku*. Biblioteka Krakowska, nr 149. Kraków 2008
Goliński Mateusz: *Socjotopografia późnośredniowiecznego Wrocławia (przestrzeń – podatnicy – rzemiosło)*. „Acta Universitatis Wratislaviensis. Historia" 1997, nr 134, s. 3–540
Gordziejew Jerzy: *Socjotopografia Grodna w XVIII wieku*. Toruń 2009
Jedlińska Eleonora: *Powszechna Wystawa Światowa w Paryżu w 1900 roku. Splendory Trzeciej Republiki*. Łódź 2015
Karolczak Kazimierz: *Właściciele domów w Krakowie na przełomie XIX i XX wieku. Z badań nad dziejami Krakowa*. Kraków 1987
Klein Franciszek: *Stary Kraków*. Kraków 1916
Kozakowska-Zaucha Urszula: *Kraków 1900*. Kraków 2018
Leeuwen Marco van, Maas Ineke, Miles Andrew: *HISCO. Historical International Standard Classification of Occupations*. Leuven 2002
Leśniak Franciszek: *Socjotopografia Krosna (1512–1620). Studia i materiały*. Kraków 2005
Mikulski Krzysztof: *Przestrzeń i społeczeństwo Torunia od końca XIV wieku do początku XVIII wieku*. Toruń 1999
Mossakowska Wanda, Zeńczak Anna: *Kraków na starej fotografii*. Kraków 1984
Mroczka Ludwik: *Krakowianie – szkice do portretu zbiorowego w dobie industrialnej transformacji 1890–1939*. Kraków 1999
O narciarstwie. Tatrzańskie Towarzystwo Narciarzy w Krakowie. Kraków 1912
Perkowska Urszula: Dwie idee jubileuszu Uniwersytetu Jagiellońskiego (1964, 2000). W: *Spotkania Klubu Historii Idei 2004–2007*. Red. nauk. Ewa Śnieżyńska-Stolot. T. 2. Kraków 2009
Polski słownik biograficzny: Stadnicki Stanisław Jan Kanty. Hasło oprac. Elżbieta Orman-Michta. T. 41. Kraków 2002, s. 438–439
Purchla Jacek: Krakauer Burg. W: *Niechciana stołeczność – architektura i urbanistyka Krakowa w czasie okupacji niemieckiej (1939–1945*). Red. Jacek Purchla. Kraków 2022, s. 180–221
Sroka Łukasz T.: *Żydzi w Krakowie. Studium o elicie miasta 1850–1918*. Kraków 2008
Wasilewski Antoni: Sylwetki krakowian. W: *Kopiec wspomnień*. Red. Władysław Bodnicki. Wyd. 2 poszerz. Kraków 1964, s. 531–532
Wiesiołowski Jacek: *Socjotopografia późnośredniowiecznego Poznania*. Poznań 1997
Wnęk Konrad: *Własność nieruchomości w Krakowie w połowie XIX w. Studia nad stałym katastrem galicyjskim*. Kraków 2011
Wnęk Konrad: Socjotopografia rodzin Krakowa w końcu XVIII wieku. W: *Rodzina, gospodarstwo domowe i pokrewieństwo na ziemiach polskich w perspektywie historycznej – ciągłość czy zmiana?*. Red. Cezary Kukla. Warszawa 2013, s. 209–242
Zyblikiewicz Lidia: *Kobieta w Krakowie w 1880 r. w świetle ankiet powszechnego spisu ludności. Studium demograficzne*. Kraków 1999
Zyblikiewicz Lidia: *Ludność Krakowa w drugiej połowie XIX wieku, struktura demograficzna, zawodowa i społeczna*. Kraków 2014
Żurek Dorota: *Przestrzeń i społeczeństwo Chrzanowa średniowiecznego i nowożytnego*. Kraków 2015

Gazety i czasopisma

Nekrolog Bronisława Abramowicza. „Czas" 1912, nr 323, z 18 lipca, s. 3

Nekrologia. „Czas" 1912, nr 325, z 19 lipca

Wystawa. „Czas" 1900, nr 98, z 15 kwietnia, s. 2

Czas" 1900, nr 1, z 3 stycznia; nr 2, z 4 stycznia; nr 4, z 6 stycznia; nr 84, z 1 kwietnia; 1901, nr 299, z 31 grudnia; 1902, nr 108, z 6 marca

„Merkury" 1900, nr 5

„Nowa Reforma" 1900, nr 147, z 7 lipca

„Świat" 1911, nr 49

Źródła internetowe

Frühling Rudolf [online]. Ośrodek Studiów nad Historią i Kulturą Żydów Krakowskich, Instytut Judaistyki UJ [dostęp 9 grudnia 2021]. Dostępny w internecie: https://www.oshkzk.historyczny.uj.edu.pl/kadencja-xiii/-/journal_content/56_INSTANCE_aZ9XyZyLLxGt/139142148/140751573

Landau Rafał [online]. Ośrodek Studiów nad Historią i Kulturą Żydów Krakowskich, Instytut Judaistyki UJ [dostęp 9 grudnia 2021]. Dostępny w internecie: http://www.oshkzk.historyczny.uj.edu.pl/sekcja-szkolna/-/journal_content/56_INSTANCE_S6e8jYgCs1a6/139142148/140754141

Tilles Samuel [online]. Ośrodek Studiów nad Historią i Kulturą Żydów Krakowskich, Instytut Judaistyki UJ [dostęp 9 grudnia 2021]. Dostępny w internecie: http://www.oshkzk.historyczny.uj.edu.pl/sekcja-szkolna/-/journal_content/56_INSTANCE_S6e8jYgCs1a6/139142148/140754305

Władysław Glixelli. Rzemiosło Artystyczne Małopolski, 2021 [online]. [dostęp 4 grudnia 2021]. Dostępny w internecie: https://ram.upjp2.edu.pl/ludzie/wladyslaw-glixelli